

Góra Nasi!



Daniel Domaszek — obecnie profesor i przewodniczący Departamentu Wychowania na Uniwersytecie Stanowym w Maringá, ale rodem ze sąsiedniego Stanu Santa

Catarina, gdzie przyszedł do świata w Braço do Norte, Maringá. Po ukończeniu Wyższego Kursu ze specjalnością w Pedagogice i Filozofii na Fakultecie w Lorenie, SP — dnia 5 listopada br. otrzymał stopień magistra w Nauce na nauczycielskim Uniwersytecie Katolickim Stanu Rio Grandos do Sul w wysokej klasyfikacji 9,08. Brawo i najszersze uznanie za owocny wysiłek i godność profesora uniwersyteckiego w Maringá.

Jest on synem Antoniego Damasaka i Terezy Damasak. Nasze serdeczne gratulacje tym dobrym rodzicom w tej radosnej chwili, zebranych pięknych owoców swego poświęcenia. Oby takich jak najwięcej!

25-ta rocznica Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa

Rozgłośnia Polska Wolna Europa rozpoczęła nadawanie audycji do kraju 25 lat temu. 3 maja 1977 roku przypada 25 rocznica założenia Rozgłośni. Zadaniem RWE jest przekazywanie słuchaczom wiadomości i komentarzy o wydarzeniach w świecie i w Polsce, celem wypełnienia luki informacyjnej wynikającej z cenzury krajowych środków przekazu.

Na zakończenie codziennych audycji po ostatnich wiadomościach o północy Rozgłośnia RWE tak określa w skrócie swą misję:

"Radio Wolna Europa jest niezależną rozgłośnią, nadającą swoje programy na falach zgłoszonych w Międzynarodowym Związku Telekomunikacyjnym. Działalność naszą finansuje naród amerykański. Budżet uchwalony przez Kongres Stanów Zjednoczonych. Nasze audycje opracowujemy w przeświadczeniu, że zasada swobodnego przepływu wiadomości i idei, uznana przez Narody Zjednoczone i potwierdzona w Helsinkach — służy sprawie pokoju i wzajemnego zrozumienia między narodami".

Program Rozgłośni Polskiej składa się z dziennej audycji nadawanych co godzinę, komentarzy politycznych, przeglądów prasy, audycji specjalnie przeznaczonych dla robotników, rolników i młodzieży, pogadank religijnych, gospodarczych i kulturalnych, recenzji literackich, kącików poezji oraz audycji popularno-technicznych, sportowych, rozrywkowych i muzycznych. Rozgłośnia przekazuje też do kraju oświadczenia ważnych osobistości i wywiady, reportaże, teksty zakazane przez cenzurę komunistyczną oraz dyskusje okrągłego stołu na tematy polityczne, społeczne i kulturalne, jak również: informacje o życiu i działalności Polonii i emigracji powojennej.

Rozgłośnia Polska Radia Wolna Europa nadaje swe audycje 19 godzin na dobę na falach średnich — 417 metrów — i w ośmiu pasmach fal krótkich — 13, 16, 19, 25, 31, 41, 49, 80 metrów, za pomocą nadajników o mocy od 10 do 250 kilowatów, znajdujących się w Niemczech Zachodnich i w Portugalii.

Radio Wolna Europa i Radio Swoboda (nadające do ZSRR) wchodzi w skład amerykańskiej instytucji RFE/RL Inc. z siedzibą w Waszyngtonie, na której czele stoi Sig Mickelson, były Prezes Columbia Broadcasting Service, News. Nadzór nad obu rozgłościami sprawuje Zarząd Międzynarodowej Radiofonii, mianowany przez Prezydenta Stanów Zjednoczonych. Prezydent Carter zwrócił się ostatnio do Kongresu Stanów Zjednoczonych o przyznanie funduszy na poważne wzmocnienie siły nadawczej obu radiostacji.

Jan Kazimierz Szewczyk

List do Redakcji

Czcigodna Redakcjo! Obecne stosunki i nastroje w Polsce budzą żywe zainteresowanie zagranicznej prasy i czytelników, więc "dignum et justum est" (jest rzeczą godną i słuszną), że problemem tym zajął się również tygodnik "Lud", umieszczając w numerze z dnia 7 czerwca br. artykuł pt. "Polskie Siły Społeczne". Chodzi jednak o to, że artykuł ten jest kontrowersyjny i budzi pewne zastrzeżenia z powodu zbyt jednostronnego podejścia do tematu oraz pewnych argumentów, którym brak jest należytego uzasadnienia. Pomija on zasadę "sum cuique" (każdemu według zasługi), uprawia demagogię pod płaszczykiem wyszukiwania frazeologii. Proteguje jednych a innych pomija głuchym milczeniem. Uznaje w Polsce tylko dwie siły społeczne godne wyróżnienia: Kościół i "świat pracy" zważając że ostatnie pojęcie do "ludu pracującego" czyli robotników.

Obecny klimat społeczno-polityczny w Polsce, zdaniem obserwatorów zagranicznych wysoce zapalny, jest zjawiskiem nowym, chociaż jego podłoże datuje się od czasu zaprowadzenia komunistycznego reżymu, oparte o sowieckie bagnety. Zapoczątkowany został "Listem 59 polskich intelektualistów do marszałka Sejmu PRL" protestującym przeciwko zamierzonym zmianom polskiej Konstytucji, mającym na celu poddanie polskich interesów wyłącznej decyzji polskiej komunistycznej partii oraz ściślejsze uzależnienie od Związku Sowieckiego. Pod naciskiem opinii publicznej oraz przy wybitnym poparciu Kościoła, projekty zmian zostały poważnie zrehabilitowane. Stało się to na szesć miesięcy przed tzw. wypadkami czerwowymi, bez ówczesnego udziału klasy robotniczej. Rozruchy robotnicze w Poznaniu i na Wybrzeżu, głównie na podłożu ekonomicznym, jakkolwiek i tam wołano "chleba i wolności", nie wywołały otwartych manifestacji poparcia przez pozostałe warstwy społeczeństwa. Wypadki na Wybrzeżu spowodowały poważne zmiany w administracji Kraju i częściową poprawę stosunków ale z cenzurą wszystko wróciło do normy. Dopiero zajęła w Urzędzie i Radomiu zmobilizowały całe polskie społeczeństwo. Pojawili się apele intelektualistów i wszystkich studentów, księży, znane pod liczbami odpowiadającymi ilości złożonych pod nimi podpisów oraz protesty samych robotników względnie ich rodzin, bez pośrednio poszkodowanych. W Kraju i zagranicą powstały spontaniczne Komitety Obrony Robotników (KOR) zorganizowane przez intelektualistów, w których robotnicy organizacyjnie brali udział tylko w najważniejszych ogniwach bezpośrednich kontaktów. W zagranicznej akcji KOR pod patronatem niestrudzonego ambasadora E. Raczynskiego i za pośrednictwem emigracyjnej organizacji niepodległościowej Skarbu Narodowego, zebrano, przekazano do Kraju i wyplacono na zapomogi i obronę prawną budżetowa fundusze, które przeszły najmielsze oczekiwania.

Żołnierze Polskich Sił Zbrojnych

Zwracamy się do Was, Żołnierze, jako Wasi dowódcy, którzy w czasie wojny prowadzili Was do walki o Wolną i Niepodległą Polskę. Do Was, którzy stanowicie Trzon naszej niepodległościowej emigracji, którzy pozostaliście na zachodzie wraz z nami na znak protestu przeciwko Jalcie i oddaniu naszego Kraju pod jarzmo moskiewskie-komunizmu; którzy teraz walczycie środkami pokojowymi o te same ideały, o które 30 lat temu walczyliście z bronią w ręku.

Wielu z Was prawdopodobnie słyszało o p. Sokolnickim, który podszywając się pod miano Konstytucyjnego i legalnego Prezydenta RP, rozdaje bezprawnie nasz najwyższy Order Wojenny Virtuti Militari, chlubę Wojska Polskiego, swoim nielicznym zwolennikom i awansuje ich do wysokich stopni "pułkownikowskich" i "generalskich", przeskakując po parę stopni pośrednich, jak np. porucznika — od razu na pułkownika, majora — na generała brygady itp.

Działalność ta prowadzi do rozbitcia naszych szeregów i do ośmieszania pięknych tradycji naszego wojska. Dlatego też przestrzegamy Was, Żołnierze PSZ, jak i całą emigrację, przed rozbijającą robotą p. Sokolnickiego, podobną do roboty, prowadzonej od lat przez reżymowych agentów komunistycznych.

Oryginal podpisali:

D-ca 1 Dyw. Gren.
i D-ca 3 Dyw. S.K.
Bronisław Duch
Gen. Dyw.

D-ca 1 Dyw. Panc.
S. Maczek
Gen. Dyw.

Gen. Insp. Sił Zbr.
Z. Bohusz-Szysko
Gen. Dyw.

Londyn, 21-4-1977 r.

Z LISTÓW DO REDAKCJI

Buenos Aires, dnia 23 czerwca 1977 roku.

Szanowni Państwo!

W ślad za naszym piśmie z miesiąca maja br., zapraszającym na nasze obchody związane z 50-letnim Jubileuszem Związku Polaków w Argentynie, śpieszymy zawiadomić Szanownych Państwa, że obchody te, z przyczyn od nas niezależnych, musiały zostać odłożone na późniejszy termin, a mianowicie:

Dnia 31 sierpnia 1977 roku — o godzinie 19,00 — Konferencja Prasowa (Radio, Prasa i Telewizja), połączona z "Lampką Wina" w Domu Polskim, Buenos Aires.

Dnia 1 i 2 września 1977 roku — Zwiedzanie Buenos Aires i okolicy.

Dnia 3 września 1977 roku — W sali De la Salle — Buenos Aires:

Godzina 19,00 — Otwarcie Jubileuszowego Zjazdu Polonii Argentyńskiej i przekazanie młodzieży naszego dorobku i zobowiązanie jej do kontynuowania naszej pracy.

Godzina 19,30 — Galowa Akademia Artystyczna.

Dnia 4 września 1977 roku — Godzina 11,00 — Uroczysta Msza św. w Kościele Santissimo Sacramento.

Godzina 12,00 — Pochód z Kościoła na Plac San Martin i złożenie kwiatów pod opmnikiem Gen. José de San Martin.

Godzina 13,00 — "Lampka Wina" dla zaproszonych gości, a następnie wspólny obiad w restauracji i salonach Domu Polskiego w Buenos Aires.

Korzystając z okazji ponawiamy nasze poprzednie zaproszenie w nadziei, że będziemy mieli okazję gościć Szanownych Państwa w Argentynie, przesyłamy serdeczne pozdrowienia i kreśliśmy się

Z poważaniem

Za Komitet Obchodu

Wiktoria S. Ardasiewicz Machnikowa — Przewodnicząca

Dzdzisław Biały — Sekretarz

UWAGA! — Wszelką korespondencję: listy, czeki, Ordem de Pagamento, prosimy adresować i przekazywać na: GRÁFICA VICENTINA LTDA. - Cx. P. 988 - Curitiba - Pr.



Alameda Cabral, 846
Caixa Postal, 988
Telefone: 22-1057
80.000
Curitiba - Paraná - Brasil

ÓRGÃO DE PROPRIEDADE DE CONGREGAÇÃO DA MISSÃO E EDITADO PELA GRÁFICA VICENTINA LTDA.

Diretor:

Pe. Ladislau Biernaski

Redatores:

Pe. José Zając

Pe. Sigismundo Piotrowski

Pe. Bronislaw Kozłowski

Pe. José Orlovski

Gerente Administrativo: João Novak

GODZINY PRZYJĘĆ:

Od poniedziałku do piątku: od 7:30 do 12:00 i od 13:30 do 18:00.

W soboty: od 8,00 do 10,30.

U W A G A !

PRENUMERATA "LUDU" NA ROK 1977 OD STYCZNIA

Pocztą zwykłą:

W Brazylii Cr\$ 140,00
W krajach północno i połudn.-amerykańskich 25 dolarów
W Europie, Azji i Oceanii 30 dolarów
Cena egzemplarza Cr\$ 3,00

PRZEDSTAWICIELE "LUDU" ZA GRANICĄ

W USA: Rev. Wojciech Sojka, St. John Kanty Prep. ERIE - PA - 16601.

PODSŁUCHANE...

WIELKA MANIFESTACJA RELIGIJNO-ROLNICZA W DOM PEDRO — Już od kilku lat odbywa się ona na tej pod-kurytybskiej Kolonii ta piękna uroczystość. Nic więc dziwnego, że każdy na nią czekał z jak największym zainteresowaniem, a sami koloniści, pod kierunkiem gorliwego proboszcza Wendelina, przygotowali się na nią z coraz większym wysiłkiem i współpracą.

Przyszła wreszcie oczekiwana niedziela — 10 lipca, od samego rana piękna i pogodna. Ludzie śpieszą najpierw z pobożnością na Mszę świętą, spowiedź i Komunię, gdyż to odpust i błogosławieństwo Boże. Inni znów, ci wyznaczeni, każdy do swego obowiązku z tobołami i innymi przyrządami, aby wszystko pięknie i ładnie odbyło się na czas, boć to pierwsza festa w nowym kolosie-baraku, w obecności samego Najdostojniejszego Ks. Arcybiskupa, Dom Pedro, z wystawą najpiękniejszych rodzajów ziemiaków z loterią na wygranie samochodu Volkswagena proboszczowego i ukoronowaniem najruchliwszych, a zarazem i pięknych cór kolonistów na "królowe ziemiaków" i jej "księżniczek". Nie, — Na takie miłe zdarzenia i przy tak ładnej pogodzie nie mogło zabraknąć nikogo i wszystko musiało udać się najlepiej, a zwłaszcza, że ksiądz Tadeusz Dziedzic miał to akuratnie upamiętnić na taśmie filmowej.

Przyszła wreszcie godzina 10,00 a z nią Suma. Kościół napelniony wiernymi. Ks. Arcybiskup w asyście Ks. Władysława Biernackiego, Prowincjała Księży Misjonarzy i Ks. Proboszcza wychodzą z Mszą współcelebrowaną, w czasie której Ks. Arcybiskup wygłasza, jak zwykle, podniosłe kazanie, chwalać gorliwość wiernych tej Kolonii i zachęcając do jeszcze większego wysiłku — wybudowania nowego Kościoła, godnego ich wiary i wielkości ich trudu. Wezwanie to nie na długo zostanie bez odpowiedzi, bo jak się słyszy — coś o tym już przebąkują ludzie w całej parafii.

Zaraz po Mszy św. pokazali się Proboszczowie i ludzie z sąsiednich parafii św. Antoniego, São Braz, Campo Magro i z Kurytyby, tak, że barak choć obszerny, i plac okazały się szczyptą i koło godz. 15,00 po południu wszystkim zabrakło. Z tym rosy perspektywę na dochody, które obliczano od 250 do 300 tysięcy. Jeżeli się to sprawdzi — Góra Kolonia Dom Pedro II, bo nowy Kościół będzie stał niezadługo!

KRONIKA RIO DE JANEIRO — RODZINA SPK POWIĘKSZA SIĘ... — Reprezentant Koła SPK — Rio de Janeiro, kol. M. Kisiel-Kislański wziął udział w uroczystym, oficjalnym otwarciu Stowarzyszenia Polskich Kombatantów, (Koło Kurytyba), które miało miejsce w dniu 19 lipca, w lokalu Towarzystwa Dobroczytno-Kulutralnego "Polonia" w Kurytybie, przy ulicy Carlos de Carvalho, nr 369. Na program święta złożony się: dekoracja p. Zdenki Chorośnickiej, zasłużonej, długoletniej działaczki polonijnej, — złotym krzyżem zasługi; dekoracji dokonał, przybyły z S. Paulo, p. Feliks Piotrowski, reprezentant Rządu RP, natomiast prezes SPK (Koło Kurytyba), p. Aleksander English udekorował medalem pamiątkowym 25-lecia SPK następujące osobistości brazylijskie: gen. Italo Conti, płk. Adélio Conti, oraz dwóch przedstawicieli Legii Parańskiej dr Hely Marés de Souza i p. Ary Chiesorin. Pani Chorośnicka w serdecznym przemówieniu podziękowała za order. W imieniu gości brazylijskich przemówił płk. Adélio Conti, przedstawiając krótki zarys historii Polski, począwszy od Piastów i Jej zmagania się z wrogami na przestrzeni wieków. Na uroczystości obecny był również konsul Królestwa Holandii wraz z małżonką. Prezes SPK Kurytyba, pan Aleksander English w swoim powitalnym przemówieniu podkreślił wkład Armii Polskiej w ostatniej wojnie, kiedy zwycięskie oddziały gen. Maczka oswojodziły z rak germańskich wiele miast holenderskich. Po ceremonii dekoracji odbył się cocktail, przygotowany z całym pietyzmem przez małżonki członków SPK. Na uroczystości tej było obecnych prawie 200 osób.

STANY ZJEDNOCZONE UCZCZA PAMIĘĆ GEN. T. KOŚCIUSZKI NA WAWELU — Amerykańska Rada Polskich Klubów Kulturalnych (ACPC), ogólnokrajowa organizacja oddana krzewieniu poszanowania dla wkładu Polaków w kulturalne dziedzictwo Ameryki, ogłosiła realizację ważnego przedsięwzięcia, którego szczytowym punktem będzie historyczna uroczystość w Katedrze Wawelskiej w Krakowie.

W dwóchsetlecie bitwy pod Saratogą, 17 października 1977 roku, ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce dokona uroczystego odsłonięcia płyty pamiątkowej na grobowcu Tadeusza Kościuszki. Płyta ta, dar ACPC, zostanie ofiarowana w imieniu narodu amerykańskiego jako wyraz wdzięczności Amerykanów za działalność Kościuszki na rzecz niepodległości Stanów Zjednoczonych.

Projekt ten powstał przed dwoma laty, kiedy ogólnokrajowy zjazd ACPC postanowił dać wyraz "poważaniu i czci, jaką Amerykanie otaczają pamięć Tadeusza Kościuszki, ofiarowując płytę pamiątkową, którą będą mogli ujrzeć ci wszyscy, którzy przybywają, by złożyć hołd bohaterowi Polski i Stanów Zjednoczonych".

W zamierzeniu dar ten miał się wiązać z obchodami dwóchsetlecia USA, lecz uzyskanie aprobaty polskich władz świeckich i kościelnych wymagało pewnego czasu.

Uzyskawszy pełne poparcie zarówno Białego Domu jak i Departamentu Stanu, rada nadzorcza ACPC miała przyjemność dowiedzieć się na niedawnym zebraniu w Pittsburgu, że Ambasada Stanów Zjednoczonych w Warszawie uzyskała zgodę na wmurowanie płyty ze strony władz polskich i Archidiecezji Krakowskiej, sprawującej pieczę nad Katedrą Wawelską.

W październiku bieżącego roku, w dwóchsetlecie bitwy pod Saratogą, uważanej przez wielu historyków za jedną z najważniejszych w dziejach świata, płyta z polskim i angielskim napisem zostanie odsłonięta w krypcie katedry, gdzie spoczywa Tadeusz Kościuszko. Obecnie nie ma w krypcie niczego, co wskazywałoby na to, że Kościuszko jest bohaterem dwóch rewolucji — na grobowcu znajduje się tylko jego nazwisko.

Tysiące Polaków, przybywających corocznie na miejsce wiecznego spoczynku Kościuszki, będą się odtąd mogli dowiedzieć, jaką czcią otacza go naród, o którego wolność skutecznie walczył przed dwustu laty.

W Stanach Zjednoczonych odbędzie się szereg obchodów rocznicy bitwy pod Saratogą, organizowanych głównie przez grupy polonijne. Uroczystość w Krakowie będzie momentem kulminacyjnym uczczenia tej rocznicy.

Amerykańska Rada Polskich Klubów Kulturalnych zaprasza wszystkich Amerykanów, którzy znajdą się w Polsce 17 października, do wzięcia udziału w tej historycznej uroczystości. Szczegóły dotyczące programu zostaną podane w najbliższej przyszłości.

POSZUKUJEMY

Rodziny do zajęcia się gospodarstwem rolnym w pobliżu Kurytyby. Prosimy zainteresowanych aby się zgłosili pod adresem ul. Julia da Costa, 387 — Apartament 1, albo przez telefon 24-9756, w Kurytybie.

NA 17 NIEDZIELĘ ROKU

(Ewangelia według św. Łukasza 11, 1 - 13)



I stało się, gdy był w pewnym miejscu na modlitwie, skoro przestał, rzekł do uczniów jego: Panie, naucz nas modlić się, jak i Jan nauczył uczniów swoich. I rzekł im: Gdy się modlicie, mówcie: Ojcze, święć się imię twoje. Przyjdź królestwo twoje. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. A odpuść nam grzechy nasze, bo i my odpuszczamy każdemu nam winnemu. A nie wywódź nas w pokuszenie. I rzekł do nich: Kto z was będzie miał przyjaciela i pójdzie do niego o północy i powie mu: "Przyjacielu, pożycz mi trzy chleby; bo przyjaciel mój przyszedł do mnie z drogi, a nie mam co przed nim położyć". A on z wewnątrz odpowiadając, rzekłby: "Nie naprzykrzaj mi się, już drzwi zamknięte, a dzieci moje są ze mną w łóżku; nie mogę wstać i dać ci". A jeśli on będzie dalej kłótał, powiedz mu: "Przyjacielu, nie damu i nie wstanie, dlatego że jest przyjacielem jego, to dla natręctwa jego wstanie i da mu tyle, ile mu potrzeba. I ja wam powiadam: Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; pukajcie, a będzie wam otworzone. Albowiem każdy, kto prosi, otrzymuje, a kto szuka, znajduje, a pukającemu będzie otworzone. A jeśli który z was prosi ojca o chleb, czy da mu kamień, albo o rybę, czy zamiast ryby poda mu węzła? Albo jeśliby prosił o jajo, czy poda mu skorpionia? Jeśli tedy wy, choć jesteście złymi, umiecie dawać dobre datki dzieciom waszym, o ileż więcej Ojciec wasz z nieba da ducha dobrego tym, którzy go proszą?

†

Może niejednemu z was przyszło do głowy, słysząc jak świat popadł w straszną niemoralność i rozpasanie zmysłowe, dlaczego Pan Bóg nie zsyła kary, jaką otrzymały Sodoma i Gomorra. Abraham targował się z Bogiem, brońąc dobrych mieszkańców, ale nie mógł naliczyć nawet dziesięciu. Pewnie dziś na świecie jest więcej sprawiedliwych i dlatego Bóg ma cierpliwość i wyrozumienie nad ogółem ludzi, bo jeden pobożny człowiek ma większe znaczenie u Boga niż 100 tysięcy złych. Jak więc potrzeba się modlić o zmiłowanie Boże nad światem i nad każdym z nas. Liturgia Słowa poucza nas dziś, jak ważną w życiu człowieka jest modlitwa. Gdyby się znalazło więcej ludzi pobożnych w Sodomie i Gomorze nie zostałyby ukarane. Św. Łukasz podaje nam "Ojcze nasz" w skróceniu. Pożyteczną byłoby rzeczka, gdybyśmy od czasu do czasu zastanawiali się więcej nad prośbami tej modlitwy. Czy naprawdę jesteśmy godnymi "synami" Bożymi, aby nazywać Boga Ojcem? Czy rozumiemy dobrze, co to znaczy "Święć się Imię Twoje, przyjdź Królestwo Twoje, bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi". Czego one żądają od nas? Jakich to argumentów używa Pan Jezus, aby nas przekonać, że nie modlimy się daremnie. Nie może przyjaciel odmówić chleba, jeśli nie z dobroci, to z powodu natręctwa przyjaciela. A ojciec nie może dać dziecku kamienia zamiast chleba. W końcu zachęca nas Chrystus. "Proście, a będzie wam dane, szukajcie, a znajdziecie, pukajcie, a będzie wam otworzone". Zwykle tak bywa, jak się ludziom powodzi, to się nie modlą, a potem w nieszcześciu uważają, że Pan Bóg ma obowiązek ich słuchać. Modlitwa nie ma być tylko żębraniem, ale oddawaniem czci Bogu i dziękowaniem za dobrodziejstwa. Ale dziś nikt nie ma czasu na modlitwę. Jedni stają się niewolnikami pracy. Inni gry futbolowej i czy innych sportów, telewizji, polityki, narkotyków i zatracili świadomość po co ich Pan Bóg stworzył. Na nic wszystkie udogodnienia nowoczesne i wynalazki, jazda na kolesiach, cała technologia bogatych krajów. Kiedy miliony umierają z głodu i inne miliony ludzi odczuwają głód duchowy i nie wiedzą jak go zaspokoić. Tylko Bóg może poprawić straszną sytuację na świecie, ale ludzie mają się modlić, a przede wszystkim chrześcijaństwo, bo ze względu na nich Bóg nie karze jeszcze świata i czeka cierpliwie na poprawę.

Ks. Z. P.

ZE ŚWIATA KATOLICKIEGO

W SKRÓCIE

Tematem modlitw w Świątym Tygodniu Modlitw o Jedność Chrześcijan w roku 1978 będzie cytat z listu św. Pawła do Efezjan: "Nie jesteście już więc obcymi".

Papież przyjął na prywatnej audiencji panią dr Rosemary Goldie, dotychczasowego podsekretarza Rady Apostolskiej ds. Świeckich. Obejmuje ona obecnie stanowisko wykładowcy na Papieskim Uniwersytecie Laterańskim.

Sekretarzem Konferencji Episkopatu Stanów Zjednoczonych został wybrany 45-letni Dominikanin, o. Tomasz Kelly. Poprzedni sekretarz, bp. Jakub Rausch, został ordynariuszem diecezji Phoenix w Arizonie.

Parlament w Szwecji uchylił obowiązującą od 1951 roku ustawę ograniczającą życie religijne w kraju, według której wymagane było pozwolenie rządu na fundację nowych klasztorów, oraz pozwolenie na wstąpienie do zakonu, poniżej lat 18. Obecnie istnieje w Szwecji 1 zakon męski i 13 żeńskich zgromadzeń zakonnych. Równocześnie w ciągu ostatnich 15 lat otwarto 10 protestanckich domów zakonów żeńskich, które utrzymują ścisły kontakt z klasztorami katolickimi.

Luis Corvalan, przebywający obecnie w Moskwie Sekretarz generalny Komunistycznej Partii Chile, oświadczył, że Kościół katolicki jest ostoją pomocy dla ludu chilijskiego. Corvalan wyraził przekonanie, że w przyszłości Kościół będzie mógł odegrać jeszcze bardziej decydującą rolę w Chile.

Arcybiskup Luandy, w Angoli, omówił w specjalnym orędziu problemy Kościoła w Angoli. Arcybiskup Edward Mueambi oświadczył, że potrzeby 3 milionów chrześcijan w tym kraju, w tym większość katolików (na 6 mil. mieszkańców) nie mogą być traktowane obojętnie. Arcybiskup przygotowuje organizację szeroko dostępnych kursów formacji religijnej oraz specjalne wydanie Biblii dostosowane do wymogów miejscowej kultury i umysłowości.

W Anglii są obecnie cztery wyższe seminaria duchowne. Poza tym są pozostałe z czasów prześladowań religijnych w Anglii — seminarium w Hiszpanii w Valladolid i dwa seminaria w Rzymie: Beda College i English College.

Pierwszy biskup murzyn, w bieżącym stuleciu, Józef Howse, lat 53, został wyznaczony przez Papieża biskupem ordynariuszem w nowopowstałej diecezji Biloxi (Missouri). W Stanach Zjednoczonych jest obecnie trzech biskupów pomocniczych, Murzynów.

W Prasie Rzymskiej stwierdzono na podstawie wiadomości z Polskiej Konferencji Biskupów, że Polska wysłała na prace misyjne w świecie tysiąc księży i zakonników. W roku ubiegłym wyjechało na misję 90 misjonarzy, w 1975 — 78, a w 1972 — 54.

W Szkocji obchodzono pierwszy raz święto Jana Ogilvie, kanonizowanego w ub. roku Jezuitę, męczennika. Wzwanio obecnym, by się modlili o beatyfikację, a następnie kanonizację, Małgorzaty Sinclair. Była ona robotnicą fabryczną w Edynburgu, wstąpiła do klasztoru i zmarła w wieku 25 lat w 1925 roku.

Biskupi Niemiecy zażądali ponownie od teologa, ks. Jana Kuenga, natychmiastowego wyjaśnienia stanowiska w sprawie doktrynalnej, jakie zajmuje w ostatnim swym dziele pt. "On being a Christian" (O postawie chrześcijanina). Poprzednie wyjaśnienia, które otrzymali, są niewystarczające — stwierdzają biskupi.

Z Czechosłowacji przybyli do Rzymu: administrator apostolski archidiecezji praskiej, bp Tomaszek, wraz z czterema biskupami — trzech ze Słowacji, a jeden z Moraw. Biskupi przybyli, by spotkać się z Papieżem i złożyć sprawozdanie ze swych diecezji.

Papież erygował w Anglii dwie nowe prowincje kościelne — archidiecezję Huambo, której arcybiskupem został Murzyn, Henrique de Carvalho, diecezję Lubango, gdzie Murzyn też został arcybiskupem.

Trzysobowa delegacja mahometańskiej wspólnoty w Jugosławii odbyła podróż po Niemieckiej Republice Federalnej. Na czele delegacji stanął Abduram Dukić, naczelny redaktor mahometańskiego pisma "Glasnik" ukazującego się

w Sarajewie. Postanowiono w wyniku rozmów z miejscowymi biskupami zorganizować sześć ośrodków religijnego dialogu dla mahometan w RFN.

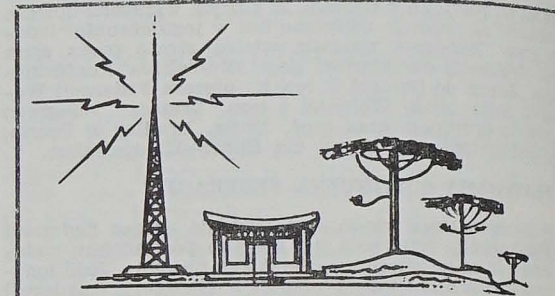
Misjonarki Miłoić Bliźniego matki Teresy, podjęły ostatecznie pracę w najbardziej części stolicy Filipin, Manili. Zona prezydenta Marcosa ufundowała dla siostr trzy budynki. Jeden dla odżywiania dzieci, drugi stanowi ambulatorium, a trzeci dla zawodowego kształcenia młodzieży. Budynki poświęcił kardynał Sin, arcybiskup Manili.

Większość występujących w Kościele w Austrii stanowią mężczyźni. Ni eprzechodzą oni do innej wspólnoty religijnej, lecz deklarują się jako konfesionalslos tj. nie należący do żadnego wyznania.

Biskup Lamont został deportowany z Rodezji i przybył do Londynu. Rząd rodezyjski pozabawił go obywatelstwa po 30 latach pracy misjonarskiej w Rodezji. Biskup Lamont udał się wnet do Rzymu.

W Republice Kongo został zamordowany kardynał, Emili Biayenda, arcybiskup Brazzaville. Miał lat 50, był arcybiskupem od 1971 roku. Był Murzynem.

Episkopat Republiki Południowej Afryki ogłosił deklarację przeciwko rządowej polityce dyskryminacji rasowej. Biskupi oskarżyli rząd o stosowanie przez białą mniejszość polityki przemocy i ucisku w stosunku do ludności murzynskiej. "Jedynie zaprowadzenie równości między wszystkimi obywatelami może zapewnić spokojną przyszłość zarówno dzieciom białym, jak i czarnym", głosi deklaracja.



RÁDIO CAMBIJÓ

DA FUNDAÇÃO SÃO VICENTE DE PAULO
ZYE — 348 — 1590 kHz

Boa música, Clube dos Sócios, Terço em Família. Música polonesa aos domingos das 15,00 às 15,30 horas. Homagens, Anúncios — Avisos e Recados para Amigos.
83.700 — Araucária - Pr. — Rua Dr. Júlio Szymanski, 20
Fone: — C. N. 0418 — 42-1132

Pilniki i kosi z Polski i Stanów Zjednoczonych — Zapalniki od Cr\$ 5,80 do Cr\$ 180,00 — Karty do gry od Cr\$ 5,00 do Cr\$ 138,00 — Nasiona zagraniczne, amerykańskie, duńskie i japońskie — Warzywa kwiatowe — Wyka — Bracatinga — Wyroby stalowe — Artykuły do rybołówstwa — Tytonie krajowe i zagraniczne — Tabaki do zazywania — B.H.C. — D.D.T. — Trutki dla mrówek — Nawozy — Saletra — Świdry elektryczne — Maszyny do cięcia włosów, ręczne i elektryczne — Lampki elektryczne — Kłódki — Zamki — Artykuły do rzeźnictwa — Strzelby srutowe — Artykuły dla cieśli i stolarzy — Naprawa fajek i zapalniczek — Ostrzenie narzędzi — Wyroby stalowe zagr.

A LIBERTY

Saldanha Marinho, 148 — Fones: 24-8052 e 34-3741
Od jedenastej i trzydziestej do dwunastej i trzydziestej.
Wł. MIROSLAW FLORECKI

KADZIE ODLEWNICZE
Z WŁOCŁAWKA NA EKSPORT

Długa jest lista zagranicznych odbiorców wyrobów Włocławskiej Fabryki Maszyn i Urządzeń, jedynego w Polsce producenta kadzi odlewniczych. Wśród krajów, które regularnie zakupują urządzenia ze znakiem firmowym włocławskiej fabryki są m. in.: Bułgaria, Czechosłowacja, Egipt, Hiszpania, Irak, Japonia, Jugosławia, NRD, Syria, Wietnam, Węgry i Związek Radziecki. Fabryka eksportuje przede wszystkim kadzie odlewnicze do żeliwa (o pojemności od 0,5 tony do 3 ton), kadzie do staliwa, podnośniki, żurawie pneumatyczne i tzw. żurawiki okienne. Obok pojedynczych urządzeń na specjalne zamówienia, włocławski producent eksportuje także swe wyroby jako wyposażenie kompletnych obiektów, realizowanych przez Polskę za granicą.

W SKRÓCIE

Z okazji 400 rocznicy urodzin znakomitego malarza niderlandzkiego — Piotra Pawła Rubensa — w Łodzi odbyła się dwudniowa sesja naukowa na temat "Rubens, Niderlandy i Polska". W sesji wzięli udział przedstawiciele środowisk naukowych i historycy sztuki z całej Polski. W łódzkim Muzeum Sztuki otwarta została wystawa pt. "Dzieła Rubensa w grafice niderlandzkiej XVII wieku". Zaprezentowano na niej 100 prac, które pochodzą ze zbiorów biblioteki PAN w Krakowie; wiele z nich udostępniono zwiedzającym po raz pierwszy.

Jednocześnie z postępowaniem prac związanym z przebudową i obniżeniem nawierzchni placu Zamkowego zwiększa się zakres badań archeologicznych. Mimo bardzo krótkich terminów poszukiwań, jakie narzuca harmonogram prac budowlanych, archeolodzy dokonali wielu odkryć, dokumentujących wiadomości teoretyczne dotyczące najbliższego otoczenia Zamku. Do takich należą np. ustalenie przebiegu wewnętrznych murów obronnych, czy odsłonięcie narożnika Bramy Krakowskiej. Niedawno na placu Zamkowym odkryto piwniczkę wypełnioną szkłem pochodzącym z dawnej apteki. Wśród naczyń datowanych na koniec XVIII i XIX wieku, są m. in. flakoniki, kamienny rozcieracz, kamionki do wody selcerskiej. Ostatnio odkryto zachodnią ścianę kamienicy Płochockich. Okazuje się, że lada dzień ukazą się fragmenty fundamentów Bramy Świętojańskiej prowadzącej do zamku, z czasów Władysława IV a usytuowanej

wówczas na południowy zachód od Wieży Zegarowej.

Wśród zbiorów biblioteki bydgoskiej szczególnie cenne są starodruki i inkunabuły pochodzące prawie sprzed 500 lat. Do tego rodzaju dzieł należy m. in. unikalny egzemplarz utworu Erazma z Rotterdamu, traktujący o szczęśliwym zawarciu małżeństwa. Wielką wartość posiadają także mapy, głównie z XVIII stulecia, a wśród nich plany Bydgoszczy oraz szkic budowy Kanału Bydgoskiego z 1772 roku. W zbiorach biblioteki znajduje się też dokument kartograficzny, ilustrujący zdobycie grodu nad Brdą przez gen. H. Dąbrowskiego w 1794 r. Dla badaczy kultury narodowej bezcenna wartość posiadają zachowane w bydgoskiej księżnicy plakaty z XIX wieku oraz ulotki i obwieszczenia sprzed pierwszej wojny światowej, jak również kilka tysięcy zdjęć z lat 1914-1920. Wśród unikatów — plakaty teatralne z okresu Wiosny Ludów i fotografie z powstania wielkopolskiego.

WIEŚCI Z POLSKI

ZESPÓŁ FOLKLORYSTYCZNY
"KRAKOWIACY"

"Krakowiacy" są jednym z najbardziej znanych zespołów folklorystycznych w Polsce. Zespół firmowany przez krakowskich spółdzielców występuje od 1951 roku i w tym czasie zjeździł pół Polski i pół świata. Oklaskiwano tancerzy w Wielkiej Brytanii, Holandii, Belgii, w Sarajewie (I nagroda na Międzynarodowym Festiwalu), we Francji.

POLSKA ZOSTAŁA WYBRANA
DO KOMISJI PRAW CZŁOWIEKA ONZ

Obrađująca w Nowym Jorku Rada Gospodarczo-Spoleczna ONZ wybrała jednomyślnie Polskę w skład Komisji Praw Człowieka na okres trzyletni (1978 - 1980). Wybór Polski do tego ważnego organu ONZ jest wyrazem uznania dla jej wybitnych osiągnięć w dziedzinie realizacji praw człowieka oraz dla wydatnego wkładu PRL na arenie międzynarodowej w rozwój i kodyfikację postępowych norm w tej dziedzinie.

Polska została również wybrana na okres trzyletni do rady zarządzającej ONZ-owskim programem rozwoju (UNDP). Program ten jest ważnym forum międzynaro-

dowej współpracy technicznej, w czym Polska odgrywa doniosłą rolę. UNDP realizuje szereg programów technicznych w Polsce. Za pośrednictwem UNDP Polska uczestniczy w programach pomocy dla krajów rozwijających się, m. in. wysyłając polskich specjalistów do tych krajów.

W NAJSTARSZEJ POLSKIEJ
KOPALNI SOLI

Ziemi Polski kryją bogate pokłady soli. Szczególnie duże złoża, zwane permskimi, występują na obszarze kujawsko-wielkopolskim i na Pomorzu, a znacznie mniejsze, trzeciorzędowe, na Podgórzu Karpaczkim, w okolicach Wieliczki i Bochni. Ale właśnie te ostatnie były eksploatowane już w zamierzchłych wiekach, podczas gdy odkrycie pozostałych nastąpiło dużo później. Najstarszym zakładem górniczym w Polsce jest kopalnia soli w Wieliczce, oddalonej 13 km od Krakowa. Nadal czynna, znana była już w 1119 roku pod nazwą "Magnum Sall". Od lat należy też do największych atrakcji turystycznych Polski południowej. Zwiedzanie kopalni zalicza się do żelaznych punktów w programach wycieczek, udających się do Krakowa i dalej, w kierunku Tatr. W sędziwej kopalni istnieje 8 poziomów wydobywczych, z których najgłębszy sięga 315 m pod ziemię. Turyści mogą zwiedzać trzy poziomy, do głębokości 135 m, natomiast łączna długość korytarzy i galerii przekracza 150 km. Podziemna wędrówka obejmuje trasę długości ok. 3 km, w tym wykute w soli kaplice: św. Antoniego, św. Krzyża i błogosławionej Kingi. W kilku komorach urządzono niezwykle ciekawe muzeum żup krakowskich. W części udostępnionej do zwiedzania można ponadto oglądać liczne rzeźby z soli, dawne urządzenia górnicze i kunsztowne podpory stropów z drewna. W Grotach Kryształowych, unikalnym rezerwanie przyrody kopalni, występują niezwykle piękne kryształki z halitu.

TURYSTYCZNE PERSPEKTYWY
BIESZCZADÓW

BIESZCZADY — Przełiczone pasmo górskie w południowo-wschodnim zakątku Polski, znacznie ustępowały Tatrom i Beskidom w frekwencji turystycznej. Gościły dotychczas w ciągu roku najwyżej ok. 3 mln osób, choć jest to przecież jeden z najlepiej wyposażonych przez naturę regionów kraju. Szczupła baza noclegowa nie pozwalała na szybki rozwój ruchu turystycznego, był to przede wszystkim raj dla miłośników biwaków, prze-

ciwników komfortu hotelowego. Stopniowo krajobraz się zmienia. Przybywa hoteli, domów wypoczynkowych, lokalów gastronomicznych, stacji obsługi samochodów i stacji benzynowych. Zgodnie z przyjętymi planami rozwoju na okres do 1980 roku, prace nad zagospodarowaniem turystycznym pasma będą kontynuowane. Poza istniejącą już atrakcyjną Pętlą Bieszczadzką wybuduje się w tym czasie 500 km nowych dróg oraz zwiększy liczbę sezonowych lokalów gastronomicznych, restauracji i barów. W uroczym Lesku oddadą do użytku hotel, na górze Jawor powstanie nowoczesny camping, a w Pustoluwe zajazd turystyczny. Do końca pięcioletki zostanie wybudowanych 12 zajazdów, dwa domy wycieczkowe oraz kilka campingów I kategorii. Jeśli doliczyć do tego pokoje gościnne, to w najbliższych latach Bieszczady przyjmą dwukrotnie więcej turystów niż obecnie. Zarówno w miesiącach letnich jak i zimowych.

POLSKI TALENT —
MIERNIK WILGOTNOŚCI

Mikrofalowy Miernik Wilgotności był już wielokrotnie wyróżniany; m. in. otrzymał nagrodę w międzynarodowym konkursie na 100 najdonioślejszych wynalazków roku 1976, organizowanym przez Industrial Research w Chicago; zakwalifikowany został przez Polską Agencję Prasową do 10 czołowych osiągnięć polskiej nauki i techniki roku 1976 i w tym roku zdobył złoty medal na Targach Lipskich.

W Chicago polski przyrząd zrobił furorę. Zachwyceni się nim przedstawiciele czołowych firm amerykańskich i zachodnioeuropejskich a do Polski napłynęło potem z całego świata ponad 500 zapytań o możliwości dostawy takich urządzeń i o kupno licencji. Prof. John Bardeen, amerykański fizyk, dwukrotny laureat nagrody Nobla, długo oglądał na wystawie w Chicago polski miernik i zdziwił się, że taki prosty. On sam kiedyś zastanawiał się nad ideą podobnego przyrządu i wydawało mu się, że powinien być znacznie bardziej skomplikowany. Był to jeden z trzech nagrodzonych w Chicago wynalazków z krajów europejskich.

Mikrofalowym miernikiem wilgotności można kontrolować zawartość wody w wielu materiałach — stałych i ciekłych. Zależnie od rodzaju materiału i jego konsystencji trzeba jednak stosować specjalne czujniki, dostosowane i wycelowane według własności mikrofalowych badanej substancji.

TADEUSZ DOŁĘGA - MOSTOWICZ

ZNACHOR

134) — Gdzieżby? Do młyna pojechał, do Prokopa Mielnika.

Powiadał, że tam mu lepiej będzie. Zdziwaczał stary. Ale ja tu gadam na mrozie, choć co prawda mróz dziś niewielki, a pana do środka nie proszę. Niechże pan będzie łaskaw...

— Dobraniecki zamysłili się!

— Nie,, dziękuję pani. Muszę pojechać do Radoliszek.

Mam bardzo mało czasu i czekać nie mogę.

— Jak pan woli. A jeżeli państwo chce pan zobaczyć, to na plebanię proszę wstąpić.

— Dobrze. Dziękuję pani.

Woznica podciął konia, profesor szczerzej owi nał nogi baranią i sanki ruszyły.

Widocznie jednak jakiś pech prześladował go tego dnia. Gdy zajechał przed plebanie, dowiedział się, że są tu tylko starsi państwo Czyńscy, do których właśnie żadnego interesu nie miał. Ich stan-gret poinformował profesora, że pan Leszek z narzeczoną pojechali na cmentarz, gdzie pochowana jest jej matka, a po drodze mieli wstąpić do młyna żeby zobaczyć się ze znachorem.

— Albo tam, albo tam pan ich znajdzie — zakończył stan-gret i zwracając się do woznicy profesora, zapytał: A ty, Pawlak, znasz Ludwikowskie srokaty?

— Co nie mam znać...

— No, to uważaj. Młody panicz srokaty pojechał. Jak je zobaczysz, to znaczy się, że i panicz tam jest.

— Wiadomo — kiwnął głową woznica i cmo-knął na konika.

— Do Radoliskiego cmentarza były dwie drogi. Bliższa, której zawsze pogrzeby chodziły, wiodła koło Trzech Gruszek. Nadkładając zaś około wiorsty można było jechać koło młyna Prokopa Mielnika. Tę właśnie drogę wybrał Leszek nie tylko dlatego, że była już dobrze przetarta, ale i w tym celu, by przy okazji odwiedzić znachora.

W głębi duszy Leszek był nań trochę rozgoryczony. Nie mógł zrozumieć, dlaczego Kosiba nie przyjął proponowanej mu gościny w Ludwikowie, dlaczego nie chciał zamieszkać w domku za ogrodem, nad którego odrestaurowaniem tyle kłopotali się z Marysią. Wiedział zresztą jak Marysia lubi swego "stryjcia Antoniego" i jak bardzo chce mieć go przy sobie. Dla obojga odmowa znachora była przykrą niespodzianką.

Toteż teraz, po daniu na zapowiedzi, urządzili zaatakować go prośbami jeszcze raz. Marysia wprawdzie, znając usposobienie "stryjcia Antoniego", słabe miało nadzieje. Leszek jednak, z natury uparty, zapewniał ją, że zdoła go skłonić do przeprowadzki.

Znachora zastali przed młynem z workiem mąki na plecach. Właśnie ładowano sanie, zwane w tych okolicach "rozwalenkami".

Przywitał się z młodymi bez uśmiechu, otrzepnął ręce i zaprosił ich do swojej przybudówki.

— Dzień nie zimny — powiedział — ale zaraz samowar podgrzeję i herbata gorąca nie zaszkodzi.

— Z przyjemnością — zawołał Leszek. — My się tu u pana nie krępujemy... Jak u siebie w domu.

— Dziękuję za łaskę.

— Łaski tu z naszej strony rzeczywiście wiele, bo pan pogardził naszą gością w Ludwikowie, a my pańską przyjmujemy.

Znachor nie odpowiedział. Wyciągnął z za pieca stary but, naciągnął go cholewą na rurę samowaru i zaczął rozdmuchiwać przygasłe wewnątrz węgle aż z dołu wylatywał popiół i iskry.

— Pan, panie Antoni, — odezwał się znowu Leszek — naprawdę robi nam krzywdę. Toż i koło Ludwikowa nie zabraknie chorych, potrzebujących pańskiej pomocy. A my mamy tęsknić za panem?...

Kosiba uśmiechnął się blade:

— Żarty, panie! Po co ja wam potrzebny...

— Wstydziliby się pan — Leszek uśmiechnął się. — Już nie mówiąc o mnie, ale nie będzie pan przecie twierdził, że Marysia nie jest do pana przywiązana!

— Bóg jej zapłać!

— No, więc?

— A ot, przywiązanie przywiązaniem, a życie życiem. Nowe życie, nowe przywiązania.

— To ładnie! — zawołał Leszek. — Widzisz, Marysiu?... Pan Antoni daje nam do zrozumienia, że już ma dość nas, że sam do innych ludzi teraz przywiąże się.

— Stryjciu Antoni — wzięła go pod ramię Marysia — ja tak proszę, tak bardzo proszę...

Znachor wyciągnął rękę i pogłaskał ją po ramieniu:

— Gołębiczko kochana... Ja dla ciebie wszystko, ale nie do was ja, nie do was. Stary jestem i smutny. Samym swoim widokiem psułym wam szczęście. Nie trzeba, nie. Nie trzeba. Ot, jak zechcecie mnie zobaczyć czasami, zajedźcie tu do młyna... Dajmy już temu spokój.

Odwrócił się do samowaru, z którego zaczęło się wydobywać mruczenie.

Leszek rozłożył ręce:

— Ha, to szkoda. Bo ja uplanowałem sobie, że na "nowosiele", w dniu kiedy by pan wprowadził się do Ludwikowa ofiarowałbym panu komplet narzędzi chirurgicznych...

- Polonia Zagraniczna -

USA:

POLONIKA NA AMERYKAŃSKICH BANKNOTACH

Jednym z nielicznych poza Polską krajem, w którym na banknotach pojawiają się polskie motywy, są Stany Zjednoczone. Polonika na amerykańskich banknotach związana z osobą Kazimierza Pułaskiego — bohatera Polski i Stażgnął za wolność Ameryki w Biwuel pod Savannah. Szczestanu Georgia, w którym znajduje się jego osobę mieszkańcy tego są m. in. wypuszczone na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ubiegłego wieku banknoty Banku Stanu Georgia, na których umieszczono pomniki bohatera-skiego kawalerzysty. Również Bank Morski stanu Georgia uczcił w tym czasie Pułaskiego, wypuszczając banknoty z jego portretem.

AUSTRALIA:

POLACY W AUSTRALII

Na Tasmanii niewielu jest uczonych polskiego pochodzenia. Zaledwie kilku. Wysoko w hierarchii uniwersyteckiej zaszedł prof. A. Jamrozik, który sprawuje funkcję dziekana wydziału służb społecznych, The Tasmania College of Advanced Education w Hobart. Prof. Jamrozik pracuje w hobartkiej uczelni od trzech lat, przedtem wykładał w innym australijskim uniwersytecie. Jest socjologiem, specjalistą w zakresie socjologii rodziny i kontroli społecznej. Jego kariera naukowa nie jest zbyt długa, mimo sporego już dorobku. Zanim bowiem sięgnął po stołek uczonego, przeżył wiele burzliwych lat i pracował w różnych zawodach.

FRANCJA:

POLSKA "ISKRA" WŚRÓD NOWOŚCI SALONU LOTNICZEGO W PARYŻU

Otwarty został na lotnisku Le Bourget w Paryżu 32 Międzynarodowy Salon Aeronautyki i Kosmosu — największa tego rodzaju ekspozycja na świecie. Bierze w nim udział 627 wystawców z ponad 20 krajów, a wśród nich największe potęgę w tej dziedzinie — ZSRR i USA. Na tegorocznym salonie zaprezentowano stosunkowo niewiele nowości, co wiąże się ze spadkiem koniunktury na Zachodzie, skutkami kryzysu energetycznego i trudnościami finansowymi wielkich towarzystw lotniczych. Wśród zaprezentowanych nowości wymienia się polskie samoloty, a szczególnie "Iskrę", samolot szkoleniowo-treningowy z silnikiem turbodrzutowym. Polski wystawca w swojej ofercie zwraca uwagę przede wszystkim na samoloty dla potrzeb rolnictwa.

DZIAŁ POETYCKI Kazimierz Tetmajer

DO SYNA

*Pomnij, jakimkolwiek chodź
Los twego życia szlakiem,
Ze każdy wraz się tutaj rodzi
Człowiekiem i Polakiem.*

*I że to dwie święte rzeczy
O sile apostołskiej:
Piękny i dobry duch człowieczy
W gorącej piersi polskiej.*

H. KAMINSKI & CIA. LTDA.

JÓIAS
RELÓGIOS
ÓTICA (ÓTICA MODERNA)

Joalheria
a PÉROLA

Rua 15 — 430
TELEFONES: 23-4475 e 22-5116

CURITIBA — PARANA

Benjamim Zilli & Cia. Ltda.

IMPORTADORES

**ARAME FARPADO DE VÁRIOS TIPOS
e ARAME LISO GALVANIZADO, AOS
MENORES PREÇOS.**

Avenida 7 de Setembro, 2142 — Fones: 22-2058 — 22-2133
Endereço Telefónico: "BENZILLI" — Caixa Postal, 102

CURITIBA — PARANA

USA: PROFESOR FRANCISZEK MOCHA

Profesor Franciszek Mocha uzyskał stopień Bakalaureata Nauk (magna cum laude) w roku 1961 na uniwersytecie Columbia w Nowym Jorku. Stopień Magistra zdobył na tymże samym uniwersytecie w roku 1963 w dziedzinie literatury rosyjskiej, a stopień doktora filozofii jako specjalista powiązań literatur polskiej i rosyjskiej w roku 1966.

W roku 1971 Dr Mocha studiował na uniwersytecie w Moskwie. Był wysłany tam z ramienia Departamentu Stanu w ramach wymiany studentów i naukowców między Rosją Sowiecką a Stanami Zjednoczonymi.

FRANCJA: POLSKA FLAGA PRZED GMACHEM WŁADZ POWIATOWYCH

JERSEY CITY — W dniu 3 maja, z okazji 186 rocznicy Konstytucji 3 Maja została wciągnięta na maszt przed budynkiem administracji powiatu Hudson na Newark Ave. polska flaga obok amerykańskiej.

Była to doroczna uroczystość przygotowana przez komitet powiatowy, którą zapoczątkował śp. Stefan Kopyński, szef jednego z wydziałów administracji powiatowej.

W tegorocznej ceremonii wywieszenia flagi polskiej wzięli udział Edward Clark (starosta) Hudson County Supervisor, Cas Rakowski — dyrektor wydziału powiatowej informacji i publikacji, oraz członkowie komitetu - Claire Swidryk i Ted Barako.

W tym samym dniu podobna uroczystość miała miejsce w City Hall. W imieniu miejskiej administracji przemówił major Paul Jordan, councilman at large Paul Cuprowski, następnie odczytano rezolucję miejską, proklamującą dzień 3 Maja Dniem Polskiej Konstytucji.

Wystąpiły poczty standardowe i dzieci szkolne z polskich parafii w strojach narodowych, przybyło polskie duchowieństwo oraz zjawili się reprezentacje organizacji polonijnych.

Na ratuszu miejskim wywieszono polską flagę, która powiewała przez cały dzień.

WŁOCHY:
WYSTAWA PRAC SIEMIERADZKIEGO W RZYMIE

Dnia 24 marca br. w sali przy kościele św. Stanisława, Ognisko Polskie w Rzymie urządziło wystawę prac Henryka Siemieradzkiego pozostawionych w spuściźnie synowi, śp. Leonowi, który zmarł niedawno w Rzymie. Pokaz tych prac odbył się na kilka dni przed przekazaniem ich, zgodnie z życzeniem zmarłego, Muzeum Narodowym w Krakowie.

Przy wypełnionej sali, wystawę przygotowaną przez Józefa Natansona, polskiego malarza pracującego od lat w Rzymie, otworzył wiceprezes Ogniska, Stanisław Morawski w zastępstwie nieobecnego prezesa dr Józefa Lichtena. Następnie ks. prof. dr Jerzy Langman wygłosił przemówienie poświęcone "Epocy Siemieradzkiego" w Rzymie. Mówca podkreślił zasługi ojca i syna w podtrzymaniu tradycji przyjaznych stosunków polsko-włoskich i zaznaczył, że dom Siemieradzkiego był przez wiele lat stałym punktem oparcia dla Polaków przybywających do Włoch.

Z kolei Edward Kudrewicz, bratanek zmarłej również niedawno żony Leona Siemieradzkiego podzielił się ze słuchaczami wspomnieniami rodzinnymi. Podkreślił on, że Siemieradzcy byli zawsze pionierami polskości, czy to w czasie ich pobytu w Rosji, czy na Litwie, w Polsce lub później we Włoszech. Ich artystyczna i społeczna działalność wzbogaciła polski dorobek kulturalny przez około sto lat.

Na zakończenie krótkie przemówienie o zasługach Henryka Siemieradzkiego dla sztuki polskiej wygłosił zaproszony na tę uroczystość dyrektor Muzeum Narodowego w Krakowie, p. Chróścicki. Wyraził on radość, że prace tego wielkiego malarza znajdują się wkrótce w Polsce i zapewnił, że będą one w kraju przechowywane z należytą im pieczołowitością.

KĄCIK RODZINNY:

ATMOSFERA DOMU

Współczesny świat coraz bardziej lekceważy sobie poczęcie nowego życia. Mamy tego liczne dowody. Wszelkie środki antykoncepcyjne i masowe przerywanie ciąży świadczą o tym, że dzisiejszy człowiek nie kojarzy sobie zupełnie momentu poczęcia z odpowiedzialnością za to nowe życie, jaka na rodzicach ciąży od samego początku.

Z jednej strony ogromny postęp w medycynie ułatwił niewiastom okres ciąży, bo otoczono ją opieką lekarską, której dawne matki nie znały. Ale z drugiej strony nie ceni się już zupełnie tego nowego życia i odmawia mu się prawa do istnienia. "To nie kształtujący się człowiek, ale zbiór komórek biologicznych" — twierdzą współcześni "znawcy". A jednak psychika kobiety od samego momentu poczęcia nastawia się na ciążę i macierzyństwo, to też nagle, sztuczne przerywanie ciąży wytrąca z równowagi cały organizm kobiety i powoduje zaburzenia fizyczne i psychiczne. Niestety większość kobiet lekkomyślnie poddających się zabiegowi o tym nawet nie myśli.

Gdy dziecko przychodzi na świat, spada na rodziców ogromna odpowiedzialność. Dojrzałość duchowa rodziców i ich podejście do powyżej poruszonych zagadnień i innych dziedzin kontrowersyjnych problemów ma ogromne znaczenie i wpływ na psychikę dziecka. Dziecko nie powinno tylko zaspokajać egoistycznych zachcianek rodziców, bo wyrasta wtedy na

rozpaskudzonego egoistę, który na cały świat patrzy z punktu widzenia własnego "ja". Dziecko, to dar od Boga. Wszyscy znamy chyba ewangeliczną przypowieść o talentach. Dziecko to właśnie taki talent powierzony rodzicom, przez Pana Boga. Wiemy że pomnożenie, a więc rozumne wykorzystanie talentów zasłużyło na pochwałę. Rodzice też będą kiedyś musieli zdać sprawę z tego co z tym skarbem życia, im powierzonym uczynili. Czy dzieckiem pokierowali w odpowiedni sposób? Czy dzieckiem ukazali Boga i przekazali im skarb wiary?

Wychowanie dziecka zaczyna się omalże od samego urodzenia. Z początku wyłącznie przez atmosferę jaka panuje w domu. Niemowle chowane w spokojnej i pogodnej atmosferze domowej z reguły wyrasta na radosne i spokojne dziecko, którym łatwiej jest pokierować. Łatwiej mu wpoić własne zasady i przekonania.

Z czasem wychowanie to przyjmuje formę zaleceń i zakazów. Dziecko zaczyna rozumieć, że są rzeczy, które mu wolno robić i są inne, które są mu zabronione. I tak jak dbamy o to, aby dziecko było nakarmione, ciepło ubrane i zdrowe, tak też i musimy zacząć mu ukazywać Boga w świecie, który je otacza. Oczywiście nie w formie nauki, bo paroletnie dziecko tego nie rozumie, ale w postaci rozmów na tle zdarzeń codziennego życia.

Można dziecku mówić o istnieniu

Boga i jego nieskończonej dobroci; o małym Jezusku leżącym w stajence i Jego kochającej Matce, która też jest i naszą matką; o Aniele stróżu, który czuwa nad każdym naszym krokiem i o diabełku, który nas kusi do zła. O Bogu-Stwórcy, który nam dał piękne kwiaty, złoty piasek, kolorowe kamyczki i gwiazdy na niebie. Taka nauka jak gdyby przemycana w różnych momentach dnia, daje dziecku bardzo istotne fundamenty pod późniejszą, formalną naukę, którą dziecko otrzyma w szkole, kościele i dalej w domu.

Nie można jednak wychowania religijnego ograniczać tylko do pokazywania objawów Bożej dobroci dla człowieka, trzeba też dziecko nauczyć pewnego kontaktu z Bogiem, którego ono nie jest jeszcze w stanie zrozumieć, przez modlitwę. Modlitwą formalną jak "Aniele Boży, Strózu mój", czy "Zdrowaś Maryjo", które są przecież łatwe do wytłumaczenia, i modlitwą bezpośrednią czyli rozmowę dziecka z Bogiem. A modlitwa taka w wieku dziecięcym z konieczności musi się ograniczać do dziękowania i prośbienia. W tej kolejności. Najdoskonalszej modlitwy chwalebnej dziecko długo jeszcze nie rozumie.

Wychowując dziecko w atmosferze domowej przepojonej miłością do Boga i życzliwością człowiekowi, kładziemy w jego duszy fundamenty, które pozwolą przetrwać wszelkie burze z jakimi każdy człowiek musi się zmagać.

A. Podhorodecka

Sól szkodzi na nadciśnienie
ŚRODKI ZASTĘPCZE TEŻ SĄ SZKODLIWE

Sól kuchenna jest główną przyczyną nadciśnienia i nie powinno się jej konsumować więcej niż pół łyżeczki od herbaty dziennie — twierdzi specjalista chorób sercowych z uniwersytetu Tufts.

MOŻE POMÓC

Dr Lot B. Page mówi, że jest prawie całkowicie dowiedzione, iż ograniczenie konsumpcji soli od wczesnego dzieciństwa do mniej niż 2 gramów dziennie, może zapobiec chorobie nadciśnienia, które przestałoby być największym problemem zdrowotnym.

Nadciśnieniem dotkniętych jest 15 do 20 procent mieszkańców Stanów Zjednoczonych i choroba ta jest na pierwszym miejscu wśród przyczyn niedomagania serca i udarów mózgu.

BADANIA SZCZEPÓW

Wnioski dra Page oparte są na niedawno przeprowadzonych obserwacjach szczepów zamieszkałych na Wyspach Salomona na Pacyfiku; wśród szczepów spożywających najwięcej soli odnotowano najczęstsze wypadki nadciśnienia krwi, natomiast wśród ludności konsumującej małą ilość soli ciśnienie krwi jest proporcjonalnie niższe.

Wśród 18 szczepów znanych z ograniczonej konsumpcji soli, nadciśnienie nie istnieje w ogóle — powiedział Page.

ŚRODKI ZASTĘPCZE

Środki zastępujące sól, które przeznaczone zostały dla pacjentów chorych na choroby serca oraz dla osób mających przepisana dietę o małej zawartości sodu, może spowodować zatrucie u osób, które tych środków przyjęły w nadmiarze.

Ostrzeżenie takie wysunęła grupa lekarzy z Uniwersytetu Chicago, podkreślając przy tym, że nadmiar skonsuowanych tych środków zastępujących sól musi być zbyt duży.

Lekarze ci przytaczają wypadek śmiertelnego zatrucia, jaklemu uległo niemowlę liczące 8 miesięcy, które skonsuowało mniej niż jedną uncję Morton Salt Substitute, jeden z popularnych gatunków soli, podsunętej niemowlęciu przez 5-letniego brata.

Środki zastępujące sól są "de facto" solą ale odmiennego rodzaju, są to sole potasowe a nie sodowe, (sodium). Grupa wspomnianych lekarzy ogłosiła swój raport w ostatnim miesięczniku "Jornal" wydawanym przez Amerykańskie Stowarzyszenie Lekarzy. Raport ich krytykuje firmę produkującą te sole, iż nie umieściła ona ostrzeżenia na etykiecie nalepionej na słoikach czy paczkach.

ETYKIETA

Pomimo, że etykieta nalepiona na paczce stwierdza, iż jest to sól zastępcza, w treści stwierdzenia nie jest zaznaczone, że sól potasowa przedstawia niebezpieczeństwo dla pacjentów cierpiących na daleko posunięte choroby nerkowe lub dla starszych osób przyjmujących ogólną, tylko ilość środków potasowych takich jak np. spironolactone lub triameterene.

Środki zastępujące sól czyli chlorkiem potasowy (sól jest chlorkiem sodowym) są przeznaczone do zastępowania soli stołowej (kuchennej). Potas stanowi normalny składnik naszego ciała, ale nadmierna ilość tego środka może wywołać bardzo groźne zatrucia.

Przypowieści na nasze czasy (129)

KRÓLESTWO NADZIEI I CZEK ŻYCIOWY

Wszyscy znają zajście w czasie bankietu w domu faryzeusza Szymona (Łuk. 7,36-50). Gospodarz domu gorzył się, że Jezus pozwolił na to, by dotykała nóg Jego, ni stąd ni zowąd przybyła, jawnogrzesznica. Korzystając ze sposobności, Mistrz Boży dał Szymonowi naukę o miłości Ojca na niebie. Powiedział więc krótka przypowieść o dwóch dłużnikach, z których jeden winien był komuś 50 kruzeirów, a drugi dziesięć razy tyle. Szlachetny wierzyciel odpuścił dług obydwoom dłużnikom. Niewątpliwie podarowanie większego długu (przyczyna) wywołuje w sercu faworyta więcej wdzięczności (skutek). W zastosowaniu jednak tej przypowieści do wydarzenia w czasie uczy odwraca się porządek logiczny, bo okazuje się, że miłość stanowi przyczynę, a nie skutek odpuszczenia grzechów. Jezus Chrystus powiedział wyraźnie faryzeuszowi, że odpuszczają się winy grzesznicy, bo zaczęła miłować coś wzniosłego w życiu.

Najłatwiej byłoby rozwiązać trudność, uważając, że przypowieść została wtrącona do opowiadania. Lecz istnieją inne możliwości. Użyty tu spójnik grecki "hoti" tłumaczony na język polski jako "bo" wskazuje zasadniczo na przyczynowość, ale niekiedy ma za zadanie stwierdzenie pogłębiające wypowiedź zdania głównego. Przykład wzięty z listu do Galatów (4,6): "Ponieważ jesteście synami Bożymi, wysłał wam Bóg swego Ducha... (by otrzymać synostwo przybrane)". Oczywiście tutaj spójnik "ponieważ" czy jego bliskoznaczne "bo" trzeba rozumieć w sensie "w dowód (że jesteście synami)..." W podobny sposób rozumiemy orzeczenie Pana Jezusa o postawie grzesznicy: "Odpuszcza się jej wiele grzechów, a to dowodzi, iż umiłowiała wiele". Miłość, o którą tu chodzi, musiała być wyprzedzona miłością — w stosunku do niej — samego Boga (1 Jan 4,17).

Aby to jasniej zrozumieć, posłużmy się przypowieścią. Dwie osoby otrzymały czek z olbrzymim pokryciem. Żadna z obdarzonych osób nie przywiązywała wagi do kawałka papieru. Samolub wypisywał na nim swe zasługi, a kobieta lekkich obyczajów wolała grzymolić serduszką. Czkiem tym jest dar życia i znak miłości Bożej. I zdarzyło się, że posiadaczce dokumentu spotkali się na drodze życia ze Synem tego, który go wystawił. Faryzeusz nie rozpoznał syna, ale zaprosił go do siebie. Tymczasem grzesznica publiczna w pierwszym zetknięciu się z Chrystusem wyznała, że czek jej życia i wszystkie uczucia odtąd należącej mają do Jezusa. Prosi o przebaczenie za grzechy przeszłości i otrzymała rozgrzeszenie czcila Zbawiciela na dobre. Faryzeusz, mimo że szanował Mistrza, nie umiłowiał Go należycie. Doznał mniej łask, bo nie zrozumiał sensu życia.

Nie wystarczy z faryzeuszem czynić dobrze. Raczej trzeba nam z nawróconą niewiastą postępować dobrze z myślą, że tylko Bóg jest dobry (Marek 10,18).

F. Zb.

JAN KIELEWICZ

FRASZKI

KTO KOGO?

Dwie ryże mały na pręcie
Eupiny banana żują:
— Kochana, widziała pani,
Jak nas ci ludzie małpują?

NA SREBRNYM GLOBIE

Już wzniesli na księżycu
Wzięcie, urząd celny.
Wnet tam latać będziemy
Na spacer niedzielny.

KANALIA

Jak się to jakoś składa,
Dziwne, aż podziw budzi:
Gdzie się szuja obróci,
Dobrych znajduje ludzi.

TRIUMF UTOPII

Fantazja wbrew kalkulacji,
Tak jest w ludzkości pochodzie:
Wala się solidne gmachy,
Zostają zamki na lodzie.

Kuchnia Polska

KOTLETY Z KAPUSTY

- 1 główka kapusty
- 1 namoczona bułka
- 2 cebule
- 2 łyżki margaryny
- 2 jajka
- sól, pieprz, tarta bułka
- i tłuszcz do smażenia.

Główkę kapusty pokroić na ćwiartki, ugotować w wodzie z odrobiną cukru i soli. Gdy miękka, odcisnąć z wody i usiekać. Cebulę zasmażyć w tłuszczu na rumiano, dodać do kapusty wraz z resztą dodatków. Formować kotlety, obtaczać w tartej bułce i smażyć na złoty kolor. Kotlety podawać z ostrym sosem i surówką.

Uśmiechnij się ...

Z ZESZYTÓW SZKOLNYCH

Nieszczęśliwą miłością Gustawa była panująca nierówność społeczna.

Mickiewicz ukazuje w "Panu Tadeuszu" szlachtę zarówno od zalet, jak i od wad.

Mając lat czterdzieści, zmarła matka Krasieńskiego.

Companhia Jensen

AGRICULTURA, INDÚSTRIA E COMERCIO



FRIGORÍFICO

LACTICÍNIOS — LEITE

FRIOS — BANHA

BENEFICIAMENTO DE ARROZ

Vendas no ATACADO e VAREJO na

Rua Dez. Westfalen, 393 — Fone: 23-2991

INDICADOR PROFISSIONAL

Lekarze:

DR. LUDOVICO RYDYGIER
MÉDICO

Estágio Hospitalar de 4 anos nos Estados Unidos. — Cursos de Especialização na New York Polyclinic Medical and Hospital —

Consultório: Rua Barão do Rio Branco, 63 — Fone: 24-8494 — 14.º andar — conjunto, 1411 — Edifício Barão do Rio Branco.

Residência: Rua do Herval, 182 — Fone: 62-1763
CURITIBA — PARANÁ

Dentyści:

DRA. MARIA E. BARANSKI KANIAK

CIRURGIA-DENTISTA

Alameda D. Pedro II, 602 — BATEL

HORÁRIO: Das 10:00 às 19:00 horas

MÓVI SI E P O P O L S K U

— FÁCIL ESTACIONAMENTO —

Szpitale:

DOENÇAS DAS MAMAS — (Senografia - Termografia)

PREVENÇÃO DO CÂNCER GINECOLÓGICO

DR. CLÁUDIO PACIORNIK

EXAMES COM HORA MARCADA — Fone: 32-3232

CASA DE SAÚDE PACIORNIK

PARTOS, OPERAÇÕES

Curitiba — Rua Lourenço Pinto, 83 — Paraná

Advokaci:

DR EDWARD ŻELAK

Załatwia sprawy cywilne,

handlowe, kryminalne, ro-

botnicze i naturalizację.

Przeprowadza inventarze.

Rua Emiliano Perneti n.º 10

— 4 piętro — Conj. 401 (Esq.

Pça Zacarias), Edif. Quinco

Fone: 22-0278 — CURITIBA.

DR LEOPOLDO
ANTÔNIO SOKOLOWSKI

Sprawy cywilne, kryminalne,

inventarze itd.

Pça. Pres. Getúlio Vargas, 38

Tel.: 488 - S. José dos Pinhais

P A R A N Á

PAULO FILIPAK

ADVOGADO

Causas cíveis e comerciais, Inventários da Capital e do

Interior. Horário: 9,30 às 11,00 e das 16,00 às 18,00 horas.

Rua Cândido Lopes, 205 — 2.º andar

Curitiba — Paraná

FELIKS GOLAS

CONTADOR

Registro de firmas na Junta Comercial, contratos, dis-

tratos; declarações do imposto de renda.

Serviços de contabilidade em geral

Rua Cândido Lopes, 205 - 5.º andar - conjunto 54

CURITIBA — Fone: 24-5813 — Paraná

ENTRE AMIGOS

UMA REVISTA FEITA COM UM CARINHO ESPECIAL E DESTINADA AO JOVEM E A FAMILIA.

ASSINE, LEIA, VIVA E SEJA FELIZ!

Assinatura para 1977 apenas Cr\$ 45,00

Av. Jaime Reis, 531 — Cx. Postal 155 — Fone: 23-0561
Curitiba — Paraná

NÚMERO AVULSO — LIVRARIA SÃO PAULO

Curitiba — Rua Dr. Murici, 640

"AHAT" DESPACHOS E REPRESENTAÇÕES LTDA.

Praça João Mendes, 42, 10.º andar — Conjunto 109

Telefones: 36-3865 — 34-2349

CEP. 01000 — SÃO PAULO

Caixa Postal, 3950

Paczki DO POLSKI
ZLECENIE

DO WYBORU

PIENIĄDZE ALBO PACZKI WOLNE OD CŁA

Correios, cartas e Carteiros

Thadeu Krul

Carteiro!... Soa bem essa palavra, proferida em alta voz, anunciando uma mensagem, uma informação ou notícia aguardada com impaciência de pessoa querida e ausente... Pelo caráter da letra ou a maneira de endereçar — quando à máquina — sabemos de imediato quem nos mandou a carta. Do mesmo modo o selo denuncia procedência estrangeira, não deixando dúvidas quanto ao remetente, a não ser que o destinatário tenha diversos correspondentes fora do país.

Há pessoas que raramente recebem cartas, pelo simples fato de não saberem ou não gostarem de escrever, ou porque não têm necessidade ou interesse de fazê-lo. Mesmo assim, em certa fase do ano poucas pessoas não enviam ou não recebem ao menos um envelope com a mensagem de Boas Festas. Aquele período que para as famílias é de júbilo, para os funcionários dos correios é um verdadeiro pesadelo.

Não se sabe ao certo, mas é de se estimar que o volume de correspondência aumenta dezenas de vezes. Os pobres carteiros não têm tempo para se alimentar direito, pois a sua missão é entregar aos respectivos destinatários as montanhas de envelopes e pacotes, não importando se o calor é de rachar ou a chuva é impertinente ou impetuosa. O alívio só é sentido dias depois do Ano Novo.

Apesar da evolução e das cómodas inovações introduzidas pelo homem, constantemente aperfeiçoadas com o propósito de aumentar o seu conforto, certas atividades continuam servindo os povos a contento, desde épocas remotas, como é o caso do serviço postal.

O telégrafo, o tefeone e o rádio, maravilhosos inventos surgidos, mercê a fértil imaginação do homem, superaram sem dúvida de certo modo o secular sistema de comunicação dos correios; todavia, não lograram extinguir a sua atividade e precursores — que isto jamais acontecerá. Pela razão de ser este meio o mais econômico, e por conseguinte, acessível a qualquer pessoa. Além disso, por carta, embora demore mais tempo a chegar, é facultado transmitir a notícia com mais detalhes. No caso de urgência o interessado apela ao meio mais rápido.

É importante ressaltar que o correio também evoluiu muito, acompanhando sempre e servindo-se dos meios de transporte dos mais rápidos ao seu alcance. Basta imaginar-se e comparar o tempo que levava uma carta (escrita com pena de ave) da velha Europa ou de outra parte distante do Mundo até cá, travada pelos lentos barcos a vela, com os dos navios movidos a vapor e seus sucessores, os modernos transatlânticos, impulsionados por máquinas Diesel.

E que dizer então dos pássaros metálicos — guiados pelo insaciável ser humano, na incontida ânsia de velocidade — que passaram a transpor a imensa superfície de água salgada, ligando os Continentes em arrojados vôos, trazendo e levando malas postais? E os possantes e velozes aviões a jato, que cruzam os céus em todas as direções, conduzindo eufóricos viajantes (alguns com o coração na mão), encomendas e cartas? Muitas cartas...

Correio, segundo definição no dicionário, é uma repartição que recebe e expede correspondência pública ou particular. Uma definição simples e sucinta.

O serviço postal remonta a épocas distantes. Em toda parte, desde as origens da humanidade, se estabeleceram serviços de correios. Na China, no Egito, na Assíria e na Pérsia, o correio existiu desde a mais remota Antiguidade. Os Gauleses serviam-se de correiores escalonados de distância a distância. Foi o Luís XI quem inaugurou na França a era moderna dos correios, pela instituição de um serviço regular de correios governamentais. A fusão dos correios e telégrafos começou também na França, em 1877.

No Brasil, a criação dos serviços dos correios, data de 25 de janeiro de 1663, sofrendo diversas modificações até que, proclamada a sua independência em 1822, o imperador D. Pedro I, criou, em 1829, a primeira administração do Correio do Brasil, cujo serviço prevaleceu até a proclamação da República.

Em 1843 começaram a circular os primeiros selos, chamados "olho de boi" e foi o Brasil o terceiro país no mundo a adotar o "selo postal". O nosso país que aderiu à Convenção da União Postal Universal, teve os seus serviços de correios fundidos com os dos telégrafos em 1931, data em que foi criado o Departamento dos Correios e Telégrafos. Ultimamente desenvolveu-se muito o correio aéreo, que estava a cargo do Ministério da Aeronáutica, depois da fusão, em 1941, dos antigos Correio Aéreo Militar e Correio Aéreo Naval.

Recentemente o Departamento dos Correios foi transformado em Empresa, dando um excelente resultado. A nova organização, sob nova mentalidade, foi modernizada, dinamizada e deixou de ser deficitária. Sua pujança é evidente. Com a nova orientação goza de plena confiança do público. Seu quadro de servidores é selecionado e estimulado para bem servir a clientela. O número de usuários aumenta a cada dia.

De um modo geral a Empresa Brasileira de Correios e Telégrafos impressiona bem e, em especial, a sua equipe de funcionários. Educados, pacientes, prestativos. É meu propósito divulgar no ensejo uma particularidade havida na agência Marechal Deodoro, que me agradou muito.

Foi no ano de 1972, no dia 13 de julho. (Estou seguro disso porque nos envelopes do exterior guardados, costumo anotar as datas do recebimento e resposta). Naquele ano tive cerca de 40 correspondentes no exterior. Recebi um convite para comparecer àquela agência afim de tratar de assunto de meu interesse. Atendi com a consciência tranqüila, lembrado que nas minhas cartas só falo bem do Brasil, mas mesmo assim fui preocupado com a intimação, julgando ter havido algum problema com a censura. Apresentado ao chefe do setor de distribuição, este, cavalheirescamente, entregou-me um grande envelope da Polônia, coberto de selos comemorativos. Eram mais de vinte, notando-se a falta de quatro, conforme a marca do carimbo. (Até hoje exijo de todos os correspondentes que colemem comemorativos, do mesmo modo que eu faço).

Solicitamos a sua presença, senhor Krul, para lhe assegurar de que os selos foram descolados por algum colecionador durante a viagem e não aqui, em Curitiba. Não queríamos que suspeitasse dos nossos funcionários.

Aquele gesto, com o propósito de bem servir, me agradou muito. Agradecido e entusiasmado, detive-me por mais de uma hora debatendo problemas postais e outros, falando de meus correspondentes, cercado por funcionários, interessados na conversa.

Mais tarde recebi um envelope rostido, da mesma procedência, recondicionado na agência, com uma etiqueta colada, dizendo o propósito da reparação. Novamente fiquei contente, e agradecido pelo desvelo com a correspondência, relatei as ocorrências por escrito ao dinâmico diretor Esmair Baptista de Souza, elogiando o procedimento de seus auxiliares. Pouco tempo depois aquele meu amigo faleceu tragicamente. Gostava de viajar em alta velocidade e isto lhe custou a vida.

A Empresa dos Correios acompanha realmente o progresso do nosso país, inclusive no sentido cultural. De minha parte nada tenho a reclamar. Considero-me um bom cliente da casa, pois, se nos últimos seis anos recebi mais de mil cartas do exterior, é óbvio que deva ter mandado igual, senão um número superior de cartas, enfeitadas com selos comemorativos. As cartas extraviadas foram poucas, não sendo possível apurar se foi aqui, ou acolá.

Realmente, é um grande prazer recebê-las, exceto aquelas que trazem ao destinatário problemas e aborrecimentos. A culpa neste caso é geralmente da pessoa que as recebe, devido a sua conduta incorreta, face ao credor ou à sociedade. Os nossos, os carteiros de Curitiba, e certamente de todo o Mundo cumprem o dever profissional. A eles é devido pelo público o reconhecimento pelo zelo e senso de responsabilidade.

Desemb. Vieira Cavacanti, 720
Curitiba — Distrito 107

Novo carnê para aposentados e pensionistas do INPS

Desde o dia 1º de julho 4 milhões e 500 mil beneficiários do INPS têm maior segurança e rapidez no recebimento das suas pensões e aposentadorias com os novos carnês de benefícios que irão substituir os que se encontram atualmente em vigor. A distribuição está sendo feita pelas agências bancárias onde os segurados já costumam receber o pagamento. O prazo de vigência dos novos carnês será de apenas seis meses, e não de um ano como ocorria até então de modo a unificar a data de troca tanto para aposentados como para pensionistas.

No dia 1º de agosto, data em que os beneficiários começam a receber o pagamento referente ao mês de julho, perderá validade também o Cartão de Identidade que era apresentado quando do recebimento do benefício. Em seu lugar poderá ser usada a Carteira de Identidade, Profissional, Título de Eleitor, ou qualquer outro documento equivalente reconhecido por lei.

UNIFICAÇÃO

Como o novo prazo estabelecido para os carnês que vigoram a partir de julho deste ano, o INPS pretende unificar a data de recebimento dos benefícios já reajustados, que não é igual para aposentados e pensionistas.

Os pensionistas dispõem, no momento, de um carnê cujo prazo de validade terminou em maio. Como o pagamento é feito normalmente no mês seguinte, quando for receber o mês de junho — o que ocorrerá em julho — o pensionista já terá o seu pagamento pelo novo carnê que será fornecido pelo banco. Será pago também a diferença relativa ao reajuste concedido pelo Governo Federal a partir de maio.

Já o carnê atual dos aposentados tem validade até julho. Apesar disso, quando se dirigirem ao banco para receber o pagamento referete ao mês an-

terior, receberão também o novo carnê para que o utilizem a partir do mês de agosto. Neste caso o primeiro cupão do novo carnê estará inutilizado, visto que ele se refere ao pagamento do mês de junho que o aposentado já recebeu pelo carnê antigo.

Os carnês dos pensionistas terão validade, portanto, de seis meses e os dos aposentados cinco, o que permitirá a coincidência do término da validade em novembro para os dois casos. Em janeiro de 1978 outro carnê será distribuído com prazo de validade até maio. Em julho, a operação se repetirá e ao receberem o pagamento referente ao mês de junho de 1978, tanto aposentados como pensionistas já terão os seus benefícios reajustados, o que é feito normalmente após o estabelecimento do salário-mínimo que ocorre em maio.

PROCEDIMENTO

A entrega do novo carnê será feita pela rede bancária. Ao recebê-lo, o beneficiário deverá assinar a 5.ª via, que ficará em poder do banco. O papel utilizado nos novos carnês é qualitativamente preparado — qualquer coisa escrita numa das folhas ou até na capa é reproduzida nas outras —, de modo a evitar fraudes ou falsificações. O portador deverá ter cuidado também para não escrever nada sobre ele.

Para melhor conservação inclusive porque na capa encontra-se o calendário de pagamentos, o carnê terá um protetor plástico. O INPS recomenda aos possuidores que não andem com o carnê diariamente para evitar roubos ou perdas. O carnê deverá ser utilizado apenas no dia do pagamento ou em contatos com o Instituto, já que representa um cheque e, portanto, vale dinheiro.

No caso de perda, o fato deverá ser comunicado imediatamente à agência do INPS, onde é mantido o benefício.

Caixa Econômica Federal financiará aluguel

A Caixa Econômica Federal aprovou, no dia 6 de junho, a concessão por três meses da fiança gratuita nos contratos de aluguel. Esta concessão entrou em vigor já no dia 18 deste mês em todas as Agências da CEF.

Terão direito para a fiança gratuita todos os depositantes da CEF que pagarem aluguel entre Cr\$ 317,00 e Cr\$ 10.532,40, e que tiverem renda familiar mínima de Cr\$ 877,70 (três meses de aluguel). A Caixa cobrará do locatário 5 por cento, percentual relativo à taxa de expediente. O presidente Humberto Esmeraldo Barreto justificou a taxa de 5 por cento com a necessidade que a Caixa terá nas despesas com a fiança, de contratação de empregados, acompanhamento e execução judicial. "A fiança é realmente, gratuita. Mas há despesas administrativas que têm que ser ressarcidas", acrescentou. A única reciprocidade exigida — "a Caixa é um banco, tem que pedir um mínimo de retorno possível", explicou Humberto Barreto — é a abertura de conta na CEF. A regulamentação não fixa quantidade, nem pede que a conta seja antiga.

REGULAMENTO

A CEF concederá a seus depositantes tradicionais, cadastradamente idôneos e financeiramente capazes para assumirem o encargo de aluguel, garantia de fiança para locação de imóvel destinado exclusivamente à residência do depositante e de sua família, obedecidas as seguintes condições essenciais:

- 1.1 Que o depositante tenha efetivo trabalho em empresa ou entidade, pública ou privada, e goze de bom conceito funcional;
 - 1.2 Que em caso de autônomo, que apresente prova de idoneidade;
 - 1.3 Que a solicitação de fiança seja feita por intermédio de entidade sindical ou outro órgão de classe, ou por órgão da administração pública;
 - 1.4 Que o locador também seja titular de conta de depósitos na CEF.
2. A garantia de fiança oferecida pela CEF será de valor correspondente a até 3 (três) vezes o aluguel mensal contratado, mais encargos legais, excluído qualquer outro acréscimo e obedecidas as seguintes condições gerais:

Confisco da soja caiu para 7% e deverá desaparecer logo

O Ministro da Fazenda, Mário Henrique Simonsen, reduziu no início deste mês, o confisco cambial para as exportações da soja, de 12 para 7 por cento. Disse ele, que "a redução não foi adotada antes porque a queda da cotação do produto no mercado internacional desaconselhava essa medida".

No entanto, para os consumidores, os preços de tabela dos derivados não sofrem modificações, permanecendo como estão.

O governador do Paraná, Jayme Canet Jr. mostrou-se satisfeito com esta medida e disse não saber ainda a data da extinção definitiva do confisco, frisando apenas que "a abolição em duas etapas ocorrerá para não haver perturbação no mercado internacional.

Segundo informações colhidas em Brasília, dos técnicos da Confederação Nacional de Agricultura (CNA), quando o preço da saca de soja chegar a Cr\$ 170,00, a nível de produtor, o governo federal deverá liberar o produto do confisco cambial. O confisco da soja foi estabelecido em março (7 por cento) e aumentado em maio para 12 por cento.

Bombas para água - elétricas e manuais — Pregos — Ferrões São Floriano — Ferramentas polonesas — Lanternas — Pilhas para máquinas de calcular — Artigos para pesca — Espingardas para chumbinho de pressão — Chumbinhos - 10 qualidades — Carrinhos para compras — Fogão à lenha e tipo mini-fogão — Soldadores elétricos e a gás — Adubos — Salitres — D. D. T., B. H. C. — Lampões Aladin — e peças — Metros de importação — Serras de importação — Nocholson — K. F. Lupulo — Rolhas — Escadas metálicas — Lampeões e carboreto — Anzóis noruegueses e japoneses — Arame farpado — Perfumaria profissional — Mata hervas — Lampeões a queirose — Máquinas para descascar laranjas — Pipoqueiras — Rapé — Gás residencial e isqueiros — Cordas de nylon — Papel Gomado — Gaitas para concerto e Hohner — Carboreto — Fogareiros a queirose, elétricos e a gás. — 1.000 palhas para cigarros por Cr\$ 38,00 — Focos para lanternas e consertos.

Proprietário MIROSLAU FLORECKI

A LIBERTY

Curitiba — Saldanha Marinho, 148 — Fone: 24-8052
Telefone residencial: 24-8052
BOMBAS PARA ÁGUA SEM MOTOR.

AUTO MECÂNICA LONDRINA

DE
GETULIO THADEO OSTROWSKI

Mecânica de automóveis em geral.
Pintura — Lataria e Torno.

ANEXO DESPACHANTE OFICIAL DE TRANSITO
Emplacamentos — Transferências —
2.ªs vias — Pagamento de taxas
Renovação de carteiras de habilitação, etc....

Rua João Negrão, 1.820 — Fone: 23-4844
Curitiba — Paraná

FALA-SE EM POLONES

VENDE-SE ÓTIMA PROPRIEDADE

Vende-se 17 alqueires de terra para cultivo agrícola, em Contenda, em Lagoa das Almas.
Informações com PAULO CIONEK, em Contenda - Pr.

EMPRESA LAPEANA LTDA.

TRANSPORTES COLETIVOS

AGÊNCIAS: Guaratuba — São Mateus do Sul — Lapa
AGÊNCIA - SEDE: Estação Rodoviar, Box 49 e 50 — Fone: 22-0684
ESCRITÓRIO: Avenida Silva Jardim, 465 — Fone: 24-5574
ENCOMENDAS: Avenida 7 de Setembro, 2.143 — Fone: 23-0201 — Agência Estar

MÓWI SIĘ PO POLSKU
OFICINAS: Av. Silva Jardim, 465 — Fone: 22-8004 PARANÁ
CURITIBA

MÓVEIS LEGAL LTDA.

INDÚSTRIA E COMÉRCIO

Avenida das Américas n.º 853 — São José dos Pinhais — Paraná

SOFA-CAMA, POLTRONAS, CAMA TURCA E JOGOS ESTOFADOS

Mówi się po polsku!

Fundo de garantia é patrimônio garantido e logo será obrigatório

Na abertura do VI Seminário sobre Aspectos Jurídicos do Fundo de Garantia por Tempo de Serviço (FGTS), o presidente do Banco Nacional de Habitação, Maurício Sculmann, enfatizou que "os milhões de trabalhadores brasileiros optantes pelo FGTS são, hoje, titulares de um patrimônio ao qual jamais perdem direito". Qualquer que seja a causa de cessação do seu contrato de trabalho, — continuou — "podem dispor desses recursos para, nos tempos da lei, atender a necessidade reconhecimento relevantes, suas e de sua família".

Segundo Sculmann "o estímulo ao aperfeiçoamento da mão-de-obra é um outro aspecto que merece destaque, dentre o elenco das vantagens sociais propiciadas pelo FGTS. Veio ele permitir que o trabalhador, tendo assegurada a continuidade da retribuição pecuniária correspondente ao período de serviço, em uma ou em diversas empresas, não se visse na con-

tingência de permanecer atado a um mesmo emprego, tão somente para não ver desperdiçado o seu tempo de casa" — acrescentou.

SERÁ OBRIGATÓRIO

O ministro Arnaldo Prieto, do Trabalho, que também esteve presente, depois de historiar desde o nascimento do FGTS, ressaltou algumas mudanças importantes no comportamento do trabalhador brasileiro e anunciou também que, uma comissão de estudos já tem pronta uma nova redação para as leis de relação trabalhador-patrão, sem alterar o conteúdo da atual legislação, mas apenas estabelecendo uma sistemática de consulta mais apropriada. Já o FGTS, conforme os estudos que estão sendo feitos, passará a integrar a CLT, não sendo então mais optativo, mas sim, norma geral para beneficiar a todos os trabalhadores.

PUNIÇÕES

O próprio FGTS sofreu mudanças em benefício do trabalhador, como as recentes correções trimestrais conseguidas com a colaboração do BNH. Já para os bancos e patrões, severas punições estão previstas caso deixem de recolher este fundo. As punições serão iguais a mora salarial", afirmou o Ministro, ou seja, "estarão sujeitos a processos e até prisão". Já nos bancos os atrasos para o saque prejudicam aos trabalhadores que são obrigados a voltar várias vezes na mesma agência. Neste caso também estão previstas punições.

Tal como Sculmann, Prieto falou que "não acredito em desenvolvimento que não repouse em Justiça Social", e depois, completando a idéia, lembrou que o Brasil é um país de tradição em soluções pacíficas, "enquanto outras nações buscam as suas soluções com arruaças, sangue e manifestações de rua".

FESTAS RELIGIOSAS: VALORES E DESVALORES

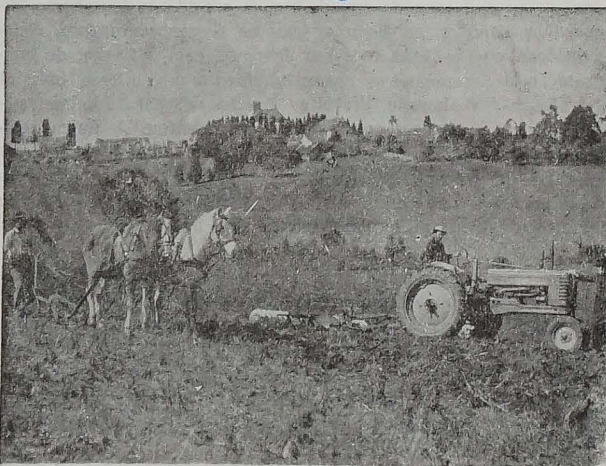


Num editorial escrito no boletim informativo e formativo da sua diocese, dom José Mauro Ramalho, bispo diocesano de Iguatu, Ceará, discorreu sobre "Nossas Festas Religiosas", em que deixou claro que o verdadeiro sentido das devoções religiosas é essa docilidade em conhecer a vontade de Deus, para segui-la sob a luz do Espírito Santo.

DEVOÇÃO AUTÊNTICA

"A devoção autêntica, disse o Bispo, não consiste em sentimentalismo estéril e passageiro, ou em vã credulidade, mas vem da fé verdadeira". Após dizer que as festas populares no passado foram elementos conservadores da fé, o Bispo disse que atualmente isto não acontece devido aos valores profanos e nocivos que utilizam o período das festas religiosas indiferentes aos prejuízos morais que se abatem sobre o povo. "Nessa situação, concluiu o Bispo, a festa religiosa perde o seu caráter próprio de alimentadora da fé e torna-se então um disfarce". (cic)

Ministro garante: não faltarão recursos à agricultura



Não haverá cortes de recursos destinados ao custeio agrícola e a meta de crescimento no setor (prevista em 7% ao ano) deverá ser mantida, apesar do fraco desempenho esperado para este ano, afirmou o ministro Alysson Paulinelli, da Agricultura, em entrevista à imprensa.

Sobre o pronunciamento do deputado Sérgio Cardoso de Almeida de que "o governo está tirando o tapete do agricultor", Alysson Paulinelli disse: "As medidas de controle da inflação não deverão atingir de forma incisiva o setor agrícola. O que está havendo é distorção de informações".

O Ministro da Agricultura salientou também a necessidade de se levar o combate à inflação até às últimas conse-

quências, pois, "uma taxa inflacionária de 4% ao mês significa mais de 60% de elevação dos preços no decorrer do ano". As medidas contencionistas, a seu ver, são indispensáveis, sobretudo em algumas áreas.

Paulinelli destacou ainda a necessidade dos empresários se contentarem com lucros menores e de participarem dos esforços do governo para conter a elevação dos preços e buscar o equilíbrio do balanço de pagamentos.

Caso o governo concretize mesmo suas intenções no sentido de restringir o crédito agrícola, em termos práticos só acontecerão duas coisas: ampliará o esvaziamento do Ministério da Agricultura e desestimulará a produção de máquinas e tratores agrícolas.

Instantâneos

◆ BRASIL TERÁ DINHEIRO DIFERENTE

A partir do ano que vem o Brasil terá um novo dinheiro e diferente do atual. As notas de cruzeiros terão estampas, tamanhos e valores alterados, segundo um estudo que está sendo realizado pela Casa da Moeda. A principal novidade será o lançamento de notas de mil e de cinco mil cruzeiros, além de moedas de cinco, dez e cinquenta cruzeiros. Contudo estas mudanças não irão alterar os padrões monetários do país, como ocorreu quando se lançou o "cruzeiro novo" em 1967. É bem provável que serão retiradas de circulação as atuais cédulas de um e cinco cruzeiros.

◆ TRÂNSITO CAUSA NEUROSE

Segundo recentes estatísticas, 40 por cento da população do Rio de Janeiro está sofrendo das chamadas neuroses urbanas, devido ao caos urbano em que o Rio está transformado. Os maiores responsáveis por este "caos urbano" são o trânsito e suas consequências, entre as quais a poluição sonora e o excesso de gases tóxicos na atmosfera.

◆ IGREJA DISTRIBUI SUAS TERRAS

Continua em andamento, em São Luís do Maranhão, o Programa Social de Distribuição de Terras de propriedade da Mitra Metropolitana. O plano consta de loteamento de terras e de distribuição gratuita, dando título legal (escritura e registro do imóvel) aos posseiros já radicados na propriedade. (cic.)

◆ FUMO E ALCÓOL SÓ PARA MAIORES DE IDADE

O deputado federal João Arruda apresentou um projeto de nome "Emanuel Waisman" no qual é solicitado uma lei que permita a venda de bebidas alcoólicas, cigarros e demais produtos de fumo, somente em recintos fechados, vedada a entrada de menores de 18 anos. A Comissão de Economia já acolheu este projeto que agora deverá passar adiante, pelos caminhos ordinários, para depois ser levado à votação dos legisladores.

◆ DESTRUIR A FAMÍLIA É CORROMPER A PÁTRIA

Partindo do princípio de que o casamento não é um mero contrato, configurando-se, antes, como a sanção social que forma a família, admitida esta como a associação preliminar que constitui a Nação, o deputado federal Oswaldo Buskei (MDB-PR), manifestou-se contra a instituição do divórcio no Brasil, assinalando, ao parafrasear Ruy Barbosa, que "destruir a família é corromper a Pátria".

◆ NOVO EMBAIXADOR DO BRASIL NO VATICANO

O Papa Paulo VI recebeu, no último dia 4 de junho, as credenciais do novo embaixador do Brasil na Santa Sé, Espedito de Freitas Rezende. Na ocasião, o Papa falou sobre os direitos humanos e ressaltou que "a Santa Sé está ao lado dos bispos brasileiros no seu intento e no seu dever de servir, de modo generoso e eficaz, a Igreja e seu país". O novo representante do Brasil no Vaticano está com 53 anos de idade, é diplomata de carreira e, até há pouco tempo, atuava como embaixador no Chile.

◆ FILHO DE PADRE TORNA-SE PADRE TAMBÉM

O filho de um padre católico foi também ordenado sacerdote católico na cidade de Nova York (EUA). Segundo o porta-voz da paróquia da Ordem dos Padres Paulinos, da qual o neosacerdote faz parte, parece que é a primeira vez que tal acontecimento se dá, desde a Idade Média. O pai, padre Thomas Holahn, de 52 anos de idade, já tinha sido ordenado sacerdote em 1968, seis anos após a morte de sua esposa. Ficando viúvo, e não havendo nenhum impedimento ele resolve estudar e tornar-se padre, caminho este seguido também por seu filho. (cic)

A situação religiosa da Hungria

O Cardeal Laszlo Lekai, primaz da Hungria, apresentou um relatório razoavelmente otimista da situação religiosa de seu país. Falando à Agence France Press, o Primaz afirmou que o ateísmo oficial e o crescimento do bem estar levaram os cidadãos ao materialismo, mas na Hungria há 6,5 milhões de católicos sobre 10,5 milhões de habitantes. Houve 30 ordenações sacerdotais em 1976, número considerado não negligenciável. O Primaz húngaro emitiu um julgamento favorável ao zelo religioso dos "padres para a paz", movimento progressista da Hungria, e lembrou que três ordens religiosas — beneditinos, franciscanos e escolopianos — dirigem 6 liceus católicos com 2.000 estudantes. O Primaz, por fim, afirmou que era preferível manter em discrição as negociações entre a hierarquia católica e as autoridades civis, para melhorar o destino da Igreja Católica na Hungria. (cic.)



COMUNICADO

O Lar São Mateus se propõe a amparar a criança são-mateense, dando-lhe amor, carinho, alimentação, orientação, enfim tudo que faça com que a mesma, não se torne no futuro, uma pessoa marginalizada e, sim, um cidadão útil à Pátria e integrado na sociedade.

Para isso pedimos a sua colaboração amigo São-mateense.

- 1.0 — Não dê esmola na porta de sua casa.
- 2.0 — Encaminhe ao nosso LAR a sua contribuição: Alimentos, verduras, frutas, roupas, brinquedos, enfim, tudo aquilo que possa fazer uma criança feliz.

... "Dando, se recebe — isto é a lei da vida. Não germinará a semente que não for semeada".

São Mateus do Sul, junho de 1977.

PADRE É PROPOSTO PARA PRÊMIO NOBEL DA PAZ

ROMA — O professor Giorgio La Pira, ex-prefeito de Florença e Vitaliano Rovigatti, presidente da Associação "Pro Deo", propuseram o nome do Pe. Pedro ao prêmio Nobel da Paz.

Pe. Pedro, Abbé Pierre (ou Pe. Henri Groues, seu verdadeiro nome), de 65 anos, fundou em 1951 os "Companheiros de Emaús", comunidades leigas, hoje espalhadas pelo mundo. Há 70 comunidades, das quais 32 na França. Elas têm por objetivo lutar contra a "miséria da habitação", vivem da recuperação de metais e roupas usadas. Os "Companheiros de Emaús" participam igualmente de obras de demolição e de construções ou mudanças de alojamento para os menos favorecidos.

DOCUMENTAÇÃO

Giorgio La Pira enviou ao júri do Prêmio Nobel a documentação reunida pelo movimento católico humanitário italiano "Mani Tese" (Mãos estendidas) sobre a candidatura do Abbé Pierre, fundador da Comunidade de Emaús. O dossier assinala que, para o júri de Estocolmo, "a paz parece reduzida à diplomacia, à dialética e ao equilíbrio de forças, se não do terror", após a atribuição do Prêmio a Kissinger e a Le Duc Tho, em 1973, a Sakharov em 1974 e a ninguém no ano passado. Não seria o tempo de conferir hoje o Prêmio ao porta-voz dos humildes e dos marginais em todos os países? (cic.)

A Igreja antes do Concílio A Igreja depois do Concílio

Ao menos em termos teóricos, o Concílio Vaticano II representou a ultrapassagem de um modelo da Igreja tida como senhora e dona monopolizadora da salvação, que garantia a salvação das almas encarnadas em corpos existentes num mundo mau e distante de Deus.

Foi o Concílio que representou igualmente a superação de uma teologia da evangelização encaixada há séculos no binômio perseverança e apologetica. Perseverança no sentido de assimilação de verdades intelectuais e aprendizagem de hábitos morais. Apologetica no sentido de escaramuça e até guerra santa para os não-católicos. Esse binômio foi acrescido no começo do século de uma atitude mais positiva, mas ainda soberana, de exportação da igreja européia para as terras infieis, retomando o ímpeto expansionista da época dos descobrimentos.

A eclesiologia do Vaticano II vê a Igreja como serva e não como dona da Palavra. Uma Igreja sinal de explicitação da salvação que a transborda e está presente no mundo. Uma igreja presente no mundo, querendo revelar o sentido mais profundo da história e da vocação do homem. Igreja construída a partir dos homens concretos, históricos, situados no tempo e no espaço. Igreja que não impõe uma nova cultura, mas que empresta a cada cultura, a cada povo, a voz de Cristo para a Glória do Pai.

Onze anos são passados da Gaudium et Spes, que marcou o reencontro da Igreja com o mundo moderno. Mas, se o segundo termo "spes" continuava vivo, o "gaudium" parece, à primeira vista, substituído por "dolor" nesse momento de consciência viva da Igreja, em face da evangelização. A Igreja constata sua dolorosa situação de ter que reaprender a linguagem e a comunicação com o mundo. (cic.)

Dom Antônio Celso Queiroz, bispo auxiliar de São Paulo